



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
18
CZERWCA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 117 (14915)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Ataki na wszystkich frontach grożą destrukcją Iraku

Miasto w okowach terroru



W momencie wczorajszego zamachu przed centrum czekało w kolejce ponad stu rekrutów — wybuch nastąpił w momencie, gdy oficer czytał listę osób, przepytanych już przez komisję rekrutacyjną i kierowanych na badania lekarskie w przyszłym tygodniu
Fot. EPA-ELTA

Około 40 osób zginęło, kiedy samobójczy zamachowiec wysadził w powietrze swoje auto przed biurem rekrutacji sił irackiej obrony cywilnej. Jego bezbronne ofiary stały akurat w długiej kolejce, czekając na spełnienie marzeń o pracy w milicji, niezbędnej do utrzymania własnej rodziny.

W pajęczą sieć terroru wpadają

jednak nie tylko ludzie bez środków życia.

W ostatnich dniach stracili życie wiceminister spraw zagranicznych, dyrektor generalny w Ministerstwie Edukacji oraz szef bezpieczeństwa drugiej co wielkości firmy naftowej. Również w tych wypadkach zamachowcy pozostali nieznanymi, anonimowymi i przez to budzący tym większą groźbę. Mno-

żąc ludzkie tragedie, nowa odmiana terroru zagraża jednocześnie przyszłości kraju.

Ataki w środę na strategiczne rurociągi naftowe całkowicie sparaliżowały iracki eksport ropy.

Już w końcu maja wywóz ropy z pół naftowych Kirkuku stanął, kiedy nieznani sabotażyści uszkodzili szlak transportowy do Turcji. Na początku tego tygodnia terror

skierował się przeciwko rurociągom, pompującym ropę z pół naftowych południowego Iraku do portu nad Zatoką Perską. Iracki budżet opiera się w 97 procentach na dochodach z ropy. Przed ostatnią falą aktów sabotażu produkcja ropy w Iraku sięgała znowu 2,4 mln baryłek dziennie, wobec około 3 mln przed wojną.

(Dokończenie na str. 4)

Finał konkursów

Nagrody, nagrody...

Dzisiaj w Domu Kultury Polkiej o godz. 14.00 odbędzie się wręczenie nagród zwycięzcom konkursu „Macierzy Szkolnej” — „Najlepsza szkoła — najlepszy nauczyciel” oraz konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Najlepsi z polskiego i historii”.

Jak już pisaliśmy, do konkursu „Kuriera” zorganizowanego przy współudziale „Macierzy Szkolnej” i Wileńskiej Szkoły im. Jana Pawła II na najlepszego ucznia klas IX-XI z polskiego i historii swoich kandydatów (w sumie 38 uczniów) zgłosiło 15 szkół Wilna, rejonów wileńskiego, trockiego i szyrwinciego. Pulę nagród o wartości 4 400 Lt ufundował przyjaciel dziennika, nasz rodak z Wileńszczyzny, a obecnie mieszkaniec Australii, Tadeusz Żukowski. Relację z imprezy zamieścimy w jutrzejszym,

magazynowym wydaniu. Tymczasem poniżej zamieszczamy komentarz Józefa Kwiatkowskiego, prezesa Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”, dotyczący przebiegu konkursu „Najlepsza szkoła — najlepszy nauczyciel”.

Po raz kolejny następuje rozstrzygnięcie konkursu „Najlepsza szkoła — najlepszy nauczyciel”.

Prowadząc ten konkurs na przeciągu 10 lat dążyliśmy do podkreślenia roli i znaczenia dobrego, wszechstronnego przygotowania abiturientów szkół polskich na studia wyższe.

Prowadzony konkurs umożliwia każdej szkole zapoznanie się z dalszymi losami swoich abiturientów, gdyż zawarta informacja daje możliwość porównania osiągnięć każdej ze szkół w skali republiki.

(Dokończenie na str. 8)

Głównodowodzący — weteran wojny w Afganistanie

Cieszy się autorytetem

Sejm wczoraj zaaprobował wniosek tymczasowo pełniącego obowiązki prezydenta, Artūrasa Paulauskasa o odwołaniu ze stanowiska głównodowodzącego kończącego kadencję generała majora 69-letniego Jonasa Kronkaitisa oraz mianowanie na jego miejsce 44-letniego generała brygady Valdasu Tutkusa. Dotychczas pełnił on funkcje dowódcy wojsk polowych (lądowych).

„Jestem głęboko wzruszony. Bardzo sobie cenię wasze zaufanie. Jako głównodowodzący wojska obiecuję, że zrobię wszystko, aby żaden z was nie pożałował podjętej decyzji” — powiedział Tutkus, gdy Sejm jednomyślnie zaaprobował jego kandydaturę.

Zarówno Kronkaitis jak i Tutkus mają doświadczenia bojowe. Pierwszy, jako oficer USA, uczestniczył



„Zrobię wszystko, aby żaden z was nie pożałował podjętej decyzji” — powiedział Tutkus
Fot. ELTA

w wojnie wietnamskiej, drugi, jako oficer sowiecki — w inwazji Związku Sowieckiego w Afganistanie.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE

Kraj ————— **3**

Wakacje z wiatrem i z Bogiem

Tegoroczne lato młodych wczasowiczów straszy nie tylko wiosenną pogodą, ale także rosnącymi cenami pobytu w obozach letnich. Wygląda na to, że z zorganizowanego letniego wypoczynku będą miały szansę skorzystać dzieci albo z rodzin średniozamożnych, albo... zupełnie ubogich.

Praworządność ——— **5**

Zbieg na tańcach

Żołnierz, który pełnił służbę w arsenale litewskich sił zbrojnych im. generała Metejusza Pečiulonisa, otrzymał 10-dniową przepustkę 21 listopada ubiegłego roku. Jednak po upływie terminu do jednostki nie wrócił. Dezertera szukano przez pół roku i znaleziono w jego rodzimych Kurszenach.

Być kobietą ——— **7**

I podobni..., i różni...

Litwa jako nowy członek wspólnoty europejskiej budzi coraz większe zainteresowanie wśród „starych” państw. Turystyka musiałaby przybliżyć mieszkańcom Europy nasz kraj, obyczaje i tradycje.

Sport ————— **9**

Nie było ręki!



Portugalczykom udało się przedłużyć swoje szanse na udział w dalszej fazie Euro-2004. Po nieudanej inauguracji, kiedy to przegrali 1:2 z Grecją, w drugim spotkaniu grupowym wygrali z Rosją 2:0.

Sentencja

Uśmiech jest światłem, które ukazuje się w otwartym oknie oblicza i oznajmia, że serce jest w domu.

Mądrość wschodnia



Kalejdoskop aktualności

Propozycja zwrócenia wkładów

Drugiej grupie właścicieli lokat wkrótce zwróci się kolejnych 300 litów utraconych zdewaluowanych oszczędności. W tegorocznym budżecie przewidziano na ten cel 105 mln Lt.

Ministerstwo Finansów po oszacowaniu możliwości finansowych kraju, proponuje od 5 lipca każdemu należącemu do drugiej grupy właścicielowi oszczędności pozwolić swobodnie dysponować kolejnymi 300 litami. Niemniej ostateczną decyzję o rozpoczęciu zwrotu pieniędzy ma podjąć rząd.

Do drugiej grupy należą osoby w wieku 70 lat i starsze, rodziny wychowujące czworo i więcej dzieci, inwalidzi drugiej grupy. Dotychczas osobom z tej grupy zwrócono do 1300 litów.

Pierwsza na Litwie

Na Litwie powstała pierwsza agencja nadzoru etyki przedsiębiorczości (COBE), która będzie dążyła do skutecznego dialogu konsumentów i przedsiębiorstw oraz zapewnienia uczciwej konkurencji. Agencję założyła spółka MTM, służąca przedsiębiorczości wyspecjalizowanymi rozwiązaniami IT.

Jak głosi komunikat prasowy spółki, przedsiębiorstwo, chcąc zostać członkiem agencji COBE, będzie musiało zapoznać się z kodeksem agencji i potwierdzić przestrzeganie zawartych w nim zasad etyki przedsiębiorczości. Przedsiębiorstwo będzie też musiało złożyć prośbę w Internecie oraz uiścić roczną składkę członkowską.

Paliwo taniej

Wczoraj w sieci stacji paliwowych Litwy już po raz kolejny w ciągu ostatnich dwóch tygodni zmniejszyły się ceny paliw.

Jako pierwsza o obniżce cen paliw poinformowała „Lietuva statoil”, na której stacjach średnio o 3 centy spadły ceny benzyny i o 2 centy olejów napędowych.

Obecnie w Wilnie benzyna marki 95 kosztuje 2,72 Lt za litr, marki 92 — 2,67 Lt.

Dbać o krawców

Otwarcie rynku pracy krajów Unii Europejskiej nęci też krawców przedsiębiorstw litewskich, którzy otrzymują tu niskie wynagrodzenie.

„Obecnie w przemyśle krawieckim brakuje wykwalifikowanych krawców, w związku z czym zrzeszenie zaapelowało do pracodawców, aby pomyśleli nie tylko o zwiększeniu wynagrodzenia za pracę, ale też poprawie warunków pracy i klimatu w zespole” — powiedział dyrektor generalny Litewskiego Zrzeszenia Przemysłu Odzieżowego i Tekstylnego Vidmantas Vikšraitis. Powiedział on, że w ciągu kilku ostatnich lat wynagrodzenia pracowników przemysłu tekstylnego zmniejszyły się o 2-3 proc., a zmniejszenie wynagrodzeń zmusza do poszukiwania pracy gdzie indziej.

Idea transportowców Litwy i Kazachstanu

Obradujący w stolicy kazachskiej, Astanie, eksperci transportu litewskiego i kazachskiego porozumieli się w sprawie rozważenia możliwości pociągu kontenerowego Kłajpeda-Moskwa-Kazachstan, włączając do tego projektu porty morskie obwodu kaliningradzkiego i Kłajpedy.

Litwa zaproponowała Kazachstanowi przedłużenie trasy przewozowej pociągu na Ukrainę „Wiking”, kursującego na linii Kłajpeda-Iłjiczowisk przez kraje Zakaukazia do Kazachstanu z wykorzystaniem linii promowych. W celu zmniejszenia kosztów transportu strony zwróciły się do właścicieli ładunków kazachskich oraz rosyjskiej służby taryfowej w sprawie uregulowania taryf na towary kazachskie, przywożone tranzytem przez terytoria Rosji i Białorusi do portu litewskiego.

BNS

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszt, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk
Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamania komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Uspaskich: „Autorytet Adamkusa potrzebny państwu”

Decyzja zapadnie dzisiaj



Uspaskich nie odrzucił możliwości, że Partia Pracy nie udzieli poparcia żadnemu z kandydatów Fot. ELTA

Lider Partii Pracy Wiktor Uspaskich oświadczył o „zbieżności” wartości jego oraz kandydata na prezydenta Valdas Adamkusa, ale o poparciu go zadecyduje rada partyjna.

„Autorytet Valdas Adamkusa jest zaletą, ten autorytet jest potrzebny dla naszego państwa” — powiedział Uspaskich po wczorajszym spotkaniu członków prezydium Partii Pracy z Adamkusem w Wilnie. Wrażenia ze spotkania obiecał on przekazać radzie partyjnej, która dziś obradować będzie w Rosieniach i podejmie decyzję w sprawie poparcia kandydatów na prezydenta w drugiej turze wyborczej 27 czerwca.

Uspaskich nie odrzucił możliwości, że Partia Pracy nie udzieli poparcia żadnemu z kandydatów. Sztab wyborczy Adamkusa, który już pełnił obowiązki prezydenta w ciągu jednej kadencji daje do zrozumienia, że skorzysta z pomocy Partii Pracy, która zdobyła dla Litwy najwięcej mandatów w parlamencie europejskim. O tę pomoc ubiega się również poseł Kazimiera Prunskienė.

Uspaskich nie odrzucił możliwości, że Partia Pracy nie

udzieli poparcia żadnemu z kandydatów. Sztab wyborczy Adamkusa, który już pełnił obowiązki prezydenta w ciągu jednej kadencji daje do zrozumienia, że skorzysta z pomocy Partii Pracy, która zdobyła dla Litwy najwięcej mandatów w parlamencie europejskim. O tę pomoc ubiega się również poseł Kazimiera Prunskienė.

BNS

Landsbergis znowu straszy Rosją

Zagrożony status Litwy

Były przywódca litewskiego ruchu niepodległościowego Vytautas Landsbergis ostrzegł wczoraj, że Litwa może stać się „głosem Rosji” w Unii Europejskiej, jeśli „wybory prezydenckie i parlamentarne skończą się tak, jak zaplanowała to Rosja”.

W rozpowszechnionym wczoraj oświadczeniu Landsbergis wyraził zaniepokojenie „rozwojem wydarzeń politycznych w kraju” i zauważył, że „Litwa może utracić swój status, o który tak długo walczyła, płacąc krwią”.

Landsbergis nie skonkretyzował, kto zagraża prozachodniej orientacji Litwy, lecz wyraźnie dał do zrozumienia, że chodzi o możliwość zwycięstwa w drugiej turze wyborów prezydenckich byłej premier Kazimierzy Prunskienė, podejrzewanej o współpracę z KGB. Przestrzegł on też przed



Landsbergis uważa, że od roku 1991 konsekwentnie jest realizowany program mający na celu zniszczenie demokratycznej Litwy rękoma samych Litwinów Fot. ELTA

możliwością zwycięstwa w jesiennych wyborach parlamentarnych nowej populistycznej Partii Pracy, kierowanej przez urodzonego w Ro-

si Wiktor Uspaskicha. Partia Pracy jednoznacznie zwyciężyła w wyborach do Parlamentu Europejskiego, uzyskując 5 z 13 mandatów.

Według Landsbergisa, Litwa „chciała być państwem demokratycznym, częścią cywilizacji zachodniej, zintegrowanym członkiem wspólnot euroatlantyckich”, ale „jeżeli wybory prezydenckie i sejmowe zakończą się tak, jak projektuje to Rosja, sprawy szybko przybiorą inny obrót”.

„Niewykluczone, że Litwa będzie najdziwniejszym członkiem Unii Europejskiej, manipulowanym przez ambasadę Rosji w Wilnie, a także mówiącym głosem Rosji w strukturach UE i NATO” — stwierdził. Jego zdaniem, od roku 1991 konsekwentnie jest realizowany program mający na celu zniszczenie demokratycznej Litwy rękoma samych Litwinów.

BNS

Głównodowodzący — weteran wojny w Afganistanie

Cieszy się autorytetem

(Dokończenie ze str. 1)

Obecnie Tutkus twierdzi, że potępia tę wojnę, na którą wysłano około 5 tys. mężczyzn z Litwy. Nowy głównodowodzący Wojska Litewskiego pobierał nauki nie tylko na uczelniach sowieckich, ale też NATO. Tutkus w okresie sowieckim ukończył Wyższą Szkołę Piechoty w Taszkencie, studiował w prestiżowej Akademii Wojskowej im. Frunze w Moskwie. Po odrodzeniu niepodległości na Litwie Tutkus stu-

diował w prestiżowej uczelni wojskowej NATO w Rzymie. W ubiegłym dziesięcioleciu przez 3 lata Tutkus był zastępcą głównego dowódcy, a w 1999 r. został attache wojskowym Litwy przy NATO i Sojuszu Zachodnioeuropejskim. Dowódcą sił polowych (lądowych) mianowany został w sierpniu 2001 r. „Tutkus jest dzisiaj najlepiej przygotowany do tak szacowanych i odpowiedzialnych obowiązków. Generał posiada dobre wykształcenie wojskowe, prawdziwe

doświadczenie bojowe, ma za sobą wszystkie stanowiska dowództwa wojskowego oraz cieszy się dużym autorytetem wśród wojskowych” — powiedział przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Alvydas Sadeckas. Sejm jednogłośnie podjął też decyzję o odwołaniu ze stanowiska kończącego kadencję Kronkaitisa, który nie odrzuca możliwości kandydowania do Sejmu.

BNS

„Caritas” i wileńskie parafie organizują obozy dla dzieci z niezamożnych rodzin

Wakacje z wiatrem i z Bogiem

Tegoroczne lato młodych wczasowiczów straszy nie tylko wiosenną pogodą, ale także rosnącymi cenami pobytu w obozach letnich. Wygląda na to, że z zorganizowanego letniego wypoczynku będą miały szansę skorzystać dzieci albo z rodzin średniozamożnych, albo... zupełnie ubogich. Tym ostatnim koszty pokryje opieka społeczna i „Caritas”.

Do akcji wakacyjnej w tym roku aktywnie włączył się Kościół. I choć wakacje już wkrótce sięgną półmetka, na którykolwiek z organizowanych obozów dzieci z rodzin najbardziej potrzebujących jeszcze zdążą.

— Na terenie Wilna przy 12 parafiach działają oddziały „Caritasu”. W całością pracę z młodzieżą, jaką prowadzimy poprzez „Dienos Centras”, sporo czasu i wysiłku poświęcamy obozom letnim — opowiada Jolita Matulaitytė, siostra zgromadzenia Matki Bożej Niepokalanej Poczęcia Sióstr Ubogich, koordynator programów pracy z dziećmi i młodzieżą przy „Caritasie” Archidiecezji Wileńskiej.

Pięć podstawowych programów

„Caritas” pracuje nie tylko z dziećmi, młodzieżą, ale też z ich rodzicami według pięciu podstawowych

programów: z dziećmi od 7 do 12 lat, młodzieżą od 13 do 18 lat, rodzicami mającymi kłopoty wychowawcze, rodzinami przeżywającymi kryzys małżeński oraz grupą młodzieży i dorosłych, którzy potrzebują doraźnej porady lub rozmowy telefonicznej.

Okres letni to przede wszystkim praca z dziećmi i młodzieżą. Dla nich w tym roku będą zorganizowane dwa turnusy obozowe. Młodzi od 5 lipca będą odpoczywać nad jeziorami w rejonie trockim, starsi — od 14 lipca w rejonie wileńskim. W sumie nad jeziorami odpoczną 60-70 dzieci. Będą tam wieczorki twórczości amatorskiej, zawody sportowe, quizy, „zaoczne” wycieczki dookoła świata. Te ostatnie mają polegać na wyświetlaniu filmów o różnych krajach, opowiadaniu o ich tradycjach, zwyczajach i obyczajach.

W trakcie wypoczynku będzie też czas na modlitwę, dyskusje religijne z młodymi księżmi, siostrami zakonnymi i opiekunami. I tu warto nadmienić, że w „Caritasie” z młodzieżą pracują niemal wyłącznie młodzi, a nawet bardzo młodzi ludzie.

Tym, którym nie uda się załapać na taki obóz, „Caritas” oferuje wiele ciekawych wycieczek jednodniowych na łono przyrody, wypadów turystycznych. Dla tych, którzy zostaną w mieście, przewidziano też wiele ciekawych atrakcji. Będą organizowane grupowe wypadki do kina, na



Dzieci na ubiegłorocznym obozie w Abromiszkach

Fot. archiwum

lodowisko itp. Pracownicy „Caritasu” umówili się z wieloma placówkami na zniżki biletowe. Np. bilet na film do kina „Lietuva” kosztuje dla dzieci tylko lita, na lodowisko — dwa.

Nie wystarczy być biednym

Powszechnie istnieje mniemanie, że jeśli coś organizuje „Caritas”, to musi być za darmo. Jak z tym jest w rzeczywistości?

— Niezupełnie, ale prawie. Hołdujemy zasadzie, że za wszystko należy płacić, może to być nawet symboliczny „grosz”, lub usługa na rzecz dobroczynności — mówi siostra Jolita.

Praktycznie więc, aby dostać się na obóz „caritasowski”, nie wystarczy być biednym, lecz trzeba na to w jakiś sposób zasłużyć.

Pierwszeństwo mają ci, którzy społecznie działają przy kościołach lub należących do nich organizacjach. I chyba racja, bo po pierwsze, jest w tym moment wychowawczy, a po drugie, „Caritasowi” też manna sama nie leci z nieba. Siostry stale poszukują sponsorów, układają programy i piszą prośby o wsparcie do różnych organizacji. A jak mówią pracownicy „Caritasu”, trzeba wiele kołatać, by coś wydebić.

— Zwykle w czymś pomóc są bardziej skłonni ludzie biedniejsi. Nigdy natomiast jeszcze się nie zdarzyło, by jakiś poseł czy „grubszy” przedsiębiorca coś ofiarował, a wszak przydałoby się... — uśmiecha się smutno siostra Jolita.

Losy dzieci z ulicy

Największą szansę trafić na tani letni wypoczynek ma młodzież skupiona przy parafiach, a przecież są jeszcze inni, jest jeszcze młodzież z ulicy. Co z nimi?

— Ich losy rzeczywiście nie są do pozazdroszczenia, ale jeśli ktoś jest w wyjątkowo trudnej sytuacji, nikogo nie odpychamy. Nigdy nikogo nie pytamy o wyznanie, narodowość, pytamy jedynie, w czym możemy pomóc i, w miarę możliwości, zawsze staramy się pomóc — mówi siostra.

Pomimo że w gruncie rzeczy grupy obozowe już są skompletowane, to jeśli ktoś rzeczywiście jest w beznadziejnej sytuacji, może się zwrócić do swojej parafii, albo do „Caritasu”, którego siedziba znajduje się przy ulicy Odminių 12 (tel. 261 10 14). Pod tym numerem można także dzwonić (nawet całą dobę) w każdej innej trudnej życiowej sprawie, a także jeśli ktoś będzie tak szczerzy i zechce coś ofiarować dzieciom, które również

chciałyby przeżyć jakąś wakacyjną przygodę.

Pod opieką Jana Bosko

Wakacje dla dzieci organizuje kilka wileńskich parafii, między innymi Kalwaryjska i Jana Bosko w Łazdynai. Parafia Jana Bosko słynie z opieki nad młodzieżą, mają zresztą patrona, który ich do tego zobowiązuje.

— W tym roku ministranci, chórzyci oraz inni aktywiści z parafii Jana Bosko będą wypoczywać nad jeziorami w Twerczu — mówi proboszcz ksiądz Jacek Paszenda.

Mają tam własny domek na 25 łóżek, który im kiedyś podarowali sponsorzy. Zamieszkanie więc będzie nieodpłatne, jedynie na wyżywienie należy zrobić „zrzutę”. Praktycznie domek już niemal na całe lato jest zajęty, ale zawsze może zająć jakaś korekta.

Pierwsza grupa wyjedzie na kolonie już 2 lipca. Po tradycyjnej porannej modlitwie młodzi będą mogli kapać się w okolicznych jeziorach, chodzić do lasu na jagody i korzystać ze wszystkich dobrodziejstw fauny i flory. Nie obejdzie się też bez zawodów sportowych, wieczorków towarzyskich, dyskotek i innych wakacyjnych atrakcji.

Julitta Tryk



Nie klasyfikujemy dzieci ani według narodowości, ani według wyznania — mówi siostra Jolita

Fot. Marian Paluszkiwicz

Polacy wolą niekrajany litewski chleb

Pozytywna ocena

Polskim konsumentom najbardziej się podobają litewskie dżemy, cukierki, wędliny i chleb, który wolą niekrajany.

To się okazało podczas zorganizowanych w Warszawie dni litewskich artykułów spożywczych.

Specjalne stoiska z litewskimi wyrobami urządzone zostały w czterech ośrodkach handlowych „Geant”. Od 28 maja do 13 czerwca można było nabyć w nich litewskie produkty.

Drugi sekretarz ambasady litewskiej w Polsce Vidmantas Verbickas powiedział, że kiermasz litewskich

artykułów spożywczych zdobył przychylną ocenę nie tylko klientów, ale też handlowców.

Zaznaczył on, że wiele osób życzyło, by chleb litewski przywożony był do Polski niepokrajany. Wielu klientów, amatorów litewskiego chleba, twierdziło, że nie udało im się kupić ani jednego bochna niekrajanego chleba.

W centrach „Geant” swoją produkcję zaprezentowało 10 przedsiębiorstw litewskich, a wśród nich „Krekenavos agrofirma”, „Naujoji Rūta”, „Vičiūnai ir Ko”, „Romnesa”,

Wileński Kombinat Mięsny i in.

Jak twierdzi jeden z organizatorów stoiska Marek Wojciechowski, największe zainteresowanie mieszkańców stolicy Polski, poza litewskim pieczywem, wzbudził kwas chlebowy, dżem borówkowy, sękacze i tanie cukierki, a zwłaszcza nadziewane migdałami i rodzynkami.

Tymczasem „Vilniaus nostalgija” i inne bombonierki, specjalnie przygotowane do promocji warszawskiej, nie wzbudziły żadnego zainteresowania.

BNS

Plener w Druskiennikach

Rzeźby w soli

Dzisiaj w centrum znanego dobrze i w Polsce litewskiego uzdrowiska Druskienniki (Druskininkai) zostanie otwarta wystawa rzeźb z soli, które od środy tworzą uczestnicy pleneru „Solne metamorfozy”.

Rzeźbiarze, w tym Rymvydas

Pulalis, Ryczardas Szilejka i Viktoras Binkis, tworzą swe dzieła z soli prasowanej, a także z solnych bloków. Druskienniki znane są od 17. wieku ze źródeł solankowych i warzelnii soli. Sama nazwa miasta pochodzi prawdopodobnie od litewskiego słowa „druska”, czyli sól.



Klub Włóczęgów Wileńskich
zaprasza
młodzież szkolną
na Zawody Turystyki Pieszej,
które odbędą się w dniach 19-20 czerwca.
Tel. kontaktowy 8 689 14 870.

Jacek Kuroń nie żyje

Ma miejsce w historii i sercach Polaków

W szpitalu w Warszawie zmarł wczoraj o godz. 2 w nocy Jacek Kuroń — jeden z najbardziej znanych i cenionych polskich polityków, współtwórca Komitetu Obrony Robotników, działacz „Solidarności”, poseł na Sejm, minister, historyk, publicysta i wielki społecznik. W marcu skończył 70 lat.

Jacek Kuroń pozostawi po sobie zarówno wielkie miejsce w historii, jak i wielkie miejsce w sercach Polek i Polaków — powiedział wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski, w reakcji na śmierć Kuronia.

Jacek Kuroń urodził się w 1934 roku we Lwowie w rodzinie o tradycjach patriotycznych. W 1957 roku ukończył Wydział Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1957-64 pracował w Głównej Kwaterze ZHP, był doktorantem na Wydziale Pedagogiki UW. W 1964 roku, wraz z Karolem Modzelewskim, napisał „List otwarty do partii”, za co aresztowano i skazano na 3 lata więzienia. W marcu 1968 roku trafił do więzienia za współinicjowanie protestu studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Po wyjściu na



wolność został współzałożycielem Komitetu Obrony Robotników. W latach 70. pracował w redakcji niezależnego kwartalnika „Krytyka” i wykladał także w tzw. uniwersytecie latającym.

We wrześniu 1980 r. został doradcą Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, a następnie Krajowej Komisji Porozumiewawczej i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Był jednym z autorów strategii działania Związku. Internowano go 13 grudnia 1981 roku, w następnym roku został aresztowany pod zarzutem próby

obalenia ustroju. 23 listopada 1982 zmarła żona Kuronia — Grażyna (Gajka), także internowana po 13 grudnia. Na wolność wyszedł na mocy amnestii w roku 1984. Brał udział w rozmowach Okrągłego Stołu. Od 1989 do 2001 roku był posłem na Sejm. Był członkiem Unii Demokratycznej i Unii Wolności. W latach 1989-90 i 1992-93 zajmował stanowisko ministra pracy i polityki socjalnej. W 1995 roku kandydował na urząd prezydenta RP. Wielki rozgłos przyniosły mu akcje społeczne (np. Fundacja SOS), mające łagodzić skutki transformacji gospodarczej. Jego pomysłem były zupy dla najuboższych, zwane „zupami Kuronia”. Czasami sam je nalewał z kotła potrzebującym. Ubrał się niekonwencjonalnie jak na polityka i członka rządu, przeważnie w niebieską dżinsową koszulę. Został odznaczony m.in. Orderem Orła Białego oraz francuską Legią Honorową, niemieckim Krzyżem Zasługi, ukraińskim Orderem Jarosława Mądrego.

Najszlachetniejszy typ, lewicowca — takiego określenia użył, wspominając Jacka Kuronia, prof. Jan Widacki, były ambasador RP na Litwie.

Ataki na wszystkich frontach grożą destrukcją Iraku

Miasto w okowach terroru

(Dokończenie ze str. 1)

Cios, zadany przez zamachy ostatnich dni, jest miażdżący. Eksperci liczą się ze stratami w dochodach rzędu 500 mln dolarów. Naprawa południowego rurociągu może potrwać dziesięć dni i nikt nie wie, kiedy ponownie sparaliżuje go następny zamach.

Rzecznik amerykańskiej administracji cywilnej Iraku Dan Senor mówił w środę o „wojnie terroru” przeciwko kluczowym obiektom infrastruktury Iraku, w celu pogrążenia w biedzie ludności kraju.

Nikt nie potrafi powiedzieć, czy za tymi atakami kryje się jakaś całościowa strategia, ale w tym szerzeniu strachu jest metoda. Ataki na siły bezpieczeństwa, na polityków i wysokich urzędników podkopują zaprowadzony przez amerykańskie władze okupacyjne, i tak dość krucho, powojenny porządek, akty sabotażu przeciwko gospodarce naftowej niszczą żywotne fundamenty kraju. W tej sytuacji mało kogo w Bagdadzie dziwi, że destrukcyjne akcje przybierają na sile akurat na krótko przed planowanym na 30 czerwca formalnym przekazaniem władzy w ręce tymczasowego rządu

irackiego. Co najmniej dziewięciu na dziesięciu Irakijczyków uważa siły koalicyjne stacjonujące w Iraku za siły okupacyjne. Większość społeczeństwa sądzi, że kraj byłby stabilniejszy, gdyby obcy żołnierze wyjechali z Iraku — wynika z sondażu, przeprowadzonego w Bagdadzie na polecenie władz koalicyjnych. Jak relacjonuje w czwartek agencja France Presse, aż 92 procent ankietowanych Irakijczyków uznaje siły koalicji za siły okupacyjne; tylko trzy procent ankietowanych uznało, że siły te „utrzymują pokój” w kraju, a dwa procent — iż wyzwoliły Irak. 55 procent respondentów sądzi, że kraj lepiej poradziłby sobie z problemami bezpieczeństwa, gdyby obcy żołnierze wyjechali. 41 proc. respondentów opowiedziało się za natychmiastowym wyjazdem, a 45 procent uważa, że wojska koalicji powinny opuścić Irak po 30 czerwca.

Tylko 11 procent Irakijczyków ufa tej tymczasowej administracji (CPA). Jeszcze w listopadzie zeszłego roku CPA cieszyła się zaufaniem 47 proc. ankietowanych. Sondaż został przeprowadzony w dniach 14-23 maja na reprezentatywnej grupie 100 Irakijczyków. Opr. I. M.

„Krekenavos agrofirma”

Tajemnice smaku wyrobów mięsnych

Bez wyrobów mięsnych nie wyobrażamy sobie codziennego stołu, ale czy się zastanawiamy nad ich przepisami? Kto i jak stworzył naszą ulubioną szynkę czy też taki przysmak, jak „skilandis”, czyli kindziuk? Sekrety produkcji — kilka gramów soli, oryginalny zestaw przypraw, dłuższy czas dojrzewania czy suszenia — mogą nie do poznania zmienić znany smak wyrobów mięsnych.

Dyrektor ds. produkcji „Krekenavos agrofirma” Gintaras Martinkus nie tylko zna przepisy ponad 200 wyrobów „Krekenavos”, ale też wraz z ekipą technologów tworzy je. Technolog, pracujący w największej na Litwie masarni jest przekonany, że przede wszystkim należy zapewnić najwyższą jakość wyrobów mięsnych — od jakościowego surowca do jakościowego opakowania.

Proszę zdradzić tajemnicę — jak powstają nowe wyroby mięsne?

Istnieje powiedzenie, że syty głodnemu nie współczuje. Idee nowych przepisów najczęściej powstają, gdy się chce czegoś smaczniejszego — zaczyna się myśleć o smaku mięsa, o odpowiednim zestawie przypraw, wyobrażać sobie, jaki to mógłby być wyrób. Niekiedy należy też zgłębiać tajemnice wiejskich kobiet, ponieważ Litwini najbardziej lubią tradycyjne wyroby mięsne o naturalnym smaku, takie jak kindziuki „Krekenavos”, produkowane według autentycznego przepisu, bez żadnych sztucznych dodatków.

Po stworzeniu nowego przepisu czas go wypróbować i skosztować, czy naprawdę smakuje.



Czy wyroby mięsne, jak i wino, są degustowane?

Degustacja jest jednym z najważniejszych etapów tworzenia produkcji. Czynniki w rodzaju egzaminu. Degustuje się około 20 wzorów przyszłego wyrobu, różniących się w smaku bardzo nieznacznie. Szacuje się nie tylko właściwości smakowe, ale i wygląd, aromat; a także — czy łatwo jest krajać i kąsać. Przecież krawiec ulubionej kielbasy powinien nie tylko topnieć w ustach, ale też zdobić stół i budzić apetyt swym aromatem.

Są ludzie obdarzeni prawdziwym talentem degustatora — tuż po spróbowaniu mięsa potrafią powiedzieć, jakie przyprawy zostały użyte; odróżnić, który z wyrobów zawiera odrobinę więcej soli. To, co się podoba wybrednym smakoszom, nie zawsze się spodoba ogółowi, dlatego też w degustacjach uczestniczą ludzie o tradycyjnym smaku. Z łatwością potrafią oni odgadnąć, co może się spodobać większości amatorów mięsa.

Po degustacji wybieramy produkty uznane za najlepsze, które doskonalimy w dalszym ciągu, zanim trafią na stół w postaci śniadania lub zakąski.

Czy znacznie się różnią upodobania Litwinów i obcokrajowców?

Po powrocie z urlopów przyjaciele często się dziwią, że obcokrajowcy nie potrafią wyprodukować smacznych wędlin. Różnią się tradycje, pojęcia o smaku — prawdopodobnie każdy wynosi to z dzieciństwa. Na przykład Niemcy lubią smak słodkawy, nie unikają różnych ziół przyprawowych. Węgrzy natomiast wolą smak ostrzejszy, bardziej pikantne wyroby mięsne. O pojęciu smaku decydują też tradycje kulinarne tego kraju. Na przykład goszczący na Litwie Francuzi najbardziej się zainteresowali salami „Krekenavos” z winem. Jest to naturalne salami, któremu niezwykłego smaku dodaje stosowane w procesie produkcji czerwone wino.

W wielu krajach Unii Europejskiej wyroby mięsne dekoruje się na różne sposoby — stają się one prawdziwą ozdobą witryn. Litwini oddają pierwszeństwo naturalne-

mu smakowi mięsa i naturalnemu wyglądowi wyrobów, a więc bardzo oględnie ustosunkowują się do zdobienia.

Wyroby mięsne „Krekenavos” odpowiadają wszystkim standardom unijnym, dzięki czemu skosztować ulubionych przez Litwinów wyrobów wkrótce będą też mogli mieszkańcy innych państw.

Co decyduje o dobrym smaku wyrobów mięsnych?

Jakościowy, świeży surowiec wiele znaczy w produkcji zdrowych i smacznych wyrobów. „Krekenavos agrofirma” hoduje świnię według nowych standardów unijnych. Ciekawe, że hodowane prosięta mogą nawet bawić się, słuchać muzyki — w ten sposób zwierzęta nie doznają stresu i ich mięso jest o wiele zdrowsze i smaczniejsze. Hodujemy świnię rasy angielskiej — ich mięso jest chudsze, a szynki większe w porównaniu z innymi rasami.

Zaletą „Krekenavos” jest to, że samodzielnie hodując świnię możemy produkować ze świeżego litewskiego mięsa, prawie nie korzystając z surowca importowanego.

Ważny jest jakościowy suro-

wiec. A jak się odbywa proces produkcji?

Podstawowe procesy produkcyjne są całkowicie skomputeryzowane — w zakładzie zmontowane zostały nowoczesne linie przetwórstwa mięsa, wyprodukowane w znanych przedsiębiorstwach europejskich, takich jak „Fessmann”, „Renie”, „Kerres” oraz innych. Pozwala to zapewnić optymalne procesy wędzenia, gotowania, dojrzewania oraz suszenia, utrzymać odpowiedni reżim temperatury i wilgotności. Nowoczesne technologie produkcji zapewniają jakość wyrobów i możecie być pewni, że gdy następnym razem kupicie w sklepie ulubioną kielbasę „Krekenavos”, jej smak będzie właśnie taki, jaki kiedyś poznaliście.

Zainstalowane w przedsiębiorstwie „Krekenavos agrofirma” linie pakowania pozwalają zastosować nowoczesne sposoby pakowania. Nowe opakowania nie tylko nadają produkcji „Krekenavos” dobry wygląd, ale też przedłużają termin ważności produkcji oraz pozwalają zachować najlepsze jej cechy.

Rozmawiała Akvilė Kačerauskaitė

KURIER
WILEŃSKI

Konkurs przepisów „Krekenavos” — „Gdy się chce mięsa!”

Do 7 lipca 2004 r. do redakcji (adres Birbinių 4A, LT-02121 Vilnius-30) przysyłajcie przepisy potraw, przyrządzonych z wyrobów „Krekenavos” i wygrajcie smaczne nagrody „Krekenavos”. Niech wasza wyobraźnia podpowie, jakie to będą potrawy — sałatki, przekąski, gorące dania, a może... desery.

Ważne, aby w ich przyrządzaniu wykorzystane zostały wyroby „Krekenavos”.

Najlepsze przepisy zamieścimy w gazecie, a zwycięzcę, którego nazwisko opublikujemy w „Kurierze Wileńskim” 10 lipca 2004 r., nagrodzimy zestawem wyrobów „Krekenavos”.

Życzymy powodzenia!



Dyrektor ds. produkcji „Krekenavos agrofirma” Gintaras Martinkus zaprasza czytelników „Kuriera Wileńskiego”, aby sami zostali twórcami smaku i ogłaszali konkurs przepisów „Gdy się chce mięsa!...”

Dezerterski z wojska ukrywał się przez pół roku

Zbieg na tańcach

Na pół roku przedłużył sobie przepustkę z wojska 22-letni żołnierz służby zasadniczej R. Š. Dezerterski grozi kara pozbawienia wolności do pięciu lat.

Żołnierz, który pełnił służbę w arsenale litewskich sił zbrojnych im. generała Metejusza Pečiulonisa, otrzymał 10-dniową przepustkę 21 listopada ubiegłego roku. Jednak po upływie terminu do jednostki nie wrócił. Dezerterski szukano przez pół roku i znaleziono w jego rodzimych Kurszenach.

Swój czyn młody człowiek tłumaczył tym, że był niezadowolony z usług medycznych świadczonych w litewskim wojsku. Prawnik arsenału Algimantas Ervinas potwierdza, że żołnierz regularnie skarżył się z powodu tej lub innej choroby. Zawsze otrzymywał niezbędną pomoc lekarzy wojskowych. Jak twierdzi prawnik, powołany do wojska w maju 2003 roku R. Š. prawie nie pełnił swych obowiązków,

a niemalże przez cały czas zajmował się wzmocnieniem swego zdrowia. Wojsko wysłało go nawet do sanatorium w Druskiennikach.

Zapytany podczas dochodzenia, jak dbał o swe zdrowie podczas ucieczki, młody człowiek przyznał się, że przez całe pół roku nie zwracał się do lekarzy. Zbieg spędzał czas na tańcach i zabawach.

Dezerterski został umieszczony w areszcie Głównego Komisariatu Kłajpedy. Śledztwo prowadzi policja wojskowa. Zgodnie z litewskim kodeksem karnym, za samowolne opuszczenie jednostki wojskowej na okres dłuższy niż 10 dni poborowemu grozi do pięciu lat pozbawienia wolności. W arsenale litewskich sił zbrojnych im. generała Metejusza Pečiulonisa w rejonie radziwiliskim przechowywane są uzbrojenia. W tej jednostce wojskowej służbę pełni około 200 zawodowych i poborowych żołnierzy.



Zgodnie z litewskim kodeksem karnym, za samowolne opuszczenie jednostki wojskowej na okres dłuższy niż 10 dni poborowemu grozi do pięciu lat pozbawienia wolności
Fot. Marian Paluszkiwicz

Spadek liczby śmiertelnych wypadków na drogach Litwy

Bezpieczniejszy maj

W porównaniu z ubiegłorocznym majem w tym roku zmniejszyła się liczba śmiertelnych wypadków na drogach kraju. Liczba wypadków drogowych zmalała o 31,9 proc. Liczba wypadków, w których zginęły dzieci, zmalała o 63,7 proc.

Jak oświadczył na wczorajszej konferencji prasowej minister komunikacji Zigmantas Balčyčis, duży wpływ na zmniejszenie liczby wypadków, w których zginęli ludzie, miała akcja Departamentu Policji „Przepisy ruchu drogowego są obowiązkowe dla wszystkich”, przeprowadzona w dniach 3-16 maja. Podczas tej akcji funkcjonariusze policji prowadzili wzmożoną kontrolę nie tylko na centralnych trasach kraju, ale również na rejonowych i miejskich drogach. Zdaniem ministra, podobne akcje

muszą być regularnie prowadzone na naszych drogach.

Nie zważając na malejącą liczbę wypadków, w których zginęli ludzie, na Litwie o 3,3 proc. wzrosła ogólna liczba wypadków samochodowych. O 5,4 proc. wzrosła liczba osób, które w wypadkach odniosły obrażenia ciała. Z kolei w tym roku zmalała liczba wypadków spowodowanych przez pijanych kierowców. W ciągu pierwszych miesięcy tego roku w naszym kraju zarejestrowano 2 tys. 84 wypadki drogowo, w których poniosło śmierć 227 osób, a 2 tys. 577 osób odniosło obrażenia ciała. Jak twierdzi minister komunikacji Zigmantas Balčyčis, na zmniejszenie liczby wypadków samochodowych niewątpliwie wpływ miało ograniczenie w miastach szybkości do 50 km na godzinę.

Wykryto przemyt za więzienne mury

Komórka w trampkach

W Olickim Zakładzie Poprawczym wykryto próbę przemytu telefonu komórkowego i karty płatniczej. Telefon komórkowy był schowany w butach sportowych, karta — w czekoladzie.

Jak informuje Departament Więziennictwa, 23-letni Giedrius Vasiliauskas i 27-letni Vytautas Stankus wraz z innymi więźniami odbywającymi wyrok w Olickim Zakładzie Poprawczym oczekiwali na przesyłki od bliskich. W przesyłce z Janowa przeznaczonej dla Vasiliauskasa były artykuły spożywcze i para butów sportowych. Stankusowi z Kretynki przesłano kilka bloków z papierosami i worek z dwoma kilogramami cukierków.

Straż więzienna podczas prze-

szukania przesyłek znalazła kilka schowków w butach sportowych, w których znajdował się rozebrany na kilka części telefon komórkowy. Po przeszukaniu worku z cukierkami znaleziono kartę płatniczą. Karta była schowana pomiędzy czekoladą a owijającą ją folią. Jak się podaje w oświadczeniu administracji więziennej, obydwaj więźniowie udawali, że nic nie wiedzieli o schowanych w przesyłkach rzeczach.

Trzykrotnie sądzony Giedrius Vasiliauskas odsiada wyrok za rabunek. Za podobne przestępstwo w więzieniu znalazł się mieszkaniec Kłajpedy Vytautas Stankus. W Olickim Zakładzie Poprawczym wyrok odbywa około 1400 więźniów, którzy już mieli do czynienia z praworządnością.

Stronę na podstawie doniesień BNS przygotował Robert Mickiewicz

76-letnia staruszka podejrzana o handel narkotykami — Dilerka z ulicy św. Gertrudy

Kowieńska policja zatrzymała 76-letnią kobietę podejrzaną o handel narkotykami. Podczas przeszukania w mieszkaniu staruszki znaleziono foliowy woreczek z proszkiem białego koloru, przypuszczalnie heroiną.

Zarzut o nielegalny handel środkami narkotykowymi funkcjonariusze policji przedstawili 76-letniej A. S. po przeszukaniu jej mieszkania przy ul. św. Gertrudy. W mieszkaniu tej starszej osoby znaleziono foliowy woreczek z proszkiem białego koloru. Jak przypuszczają policjanci, w woreczku znajduje się heroina. Ale proszek powinni zbadać eksperci.

Mieszkanie przy ul. św. Gertrudy trafiło pod obserwację policji jeszcze w kwietniu, gdy zatrzymano młodego człowieka, który rzekomo kupił heroinę od właścicielki

tego mieszkania. W trakcie przeszukiwania mieszkania przyszło tu po narkotyki 11 młodych ludzi. Większość z nich w wieku około 20 lat. Wśród niedoszłych klientów był również obywatel Litwy. Wszyscy zostali przesłuchani w charakterze świadków i skierowani na leczenie.

Razem z właścicielką mieszkania, podejrzaną o handel narkotykami, mieszka starszy pan, który powiedział funkcjonariuszom, że pomaga jej w prowadzeniu domu, ponieważ staruszka jest chora i z trudem się porusza. Mimo poważnych oskarżeń narkodilerka w emerytalnym wieku nie została aresztowana, ale musiała podpisać zobowiązanie o nieopuszczeniu swego mieszkania do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

Zabójstwo w więziennej celi

Skrucha mordercy

Podczas konfliktu między więźniami w jednej z cel zakładu karnego w Mariampolu został śmiertelnie zraniony nożem 36-letni Alvydas Dačiolas. Do popełnienia tego przestępstwa przyznał się współwięzień z tej samej celi.

Jak informuje dyrektor zakładu karnego w Mariampolu Tadas Klusevičius, 24-letni L. A. przyznał się, że zabił Alvydas Dačiolas. Obaj więźniowie odbywali swe wyroki na tym samym oddziale zakładu karnego i byli umieszczeni w jednej celi.

Administracja więzienia przypuszcza, że do konfliktu doszło po

tym, jak 6-krotnie sądzony Alvydas Dačiolas zaczął ustalać w celi swoje porządki. Jeszcze żywego Dačiolasa z licznymi obrażeniami ciała znaleziono w więziennej celi. Więzienna służba medyczna przetransportowała rannego mężczyznę do ośrodka medycznego, ale uratować go nie było już możliwości. Ekspertyza ustaliła, że Dačiolas wykrwawił się na skutek przecięcia arterii. Był on przeprowadzony do tego oddziału przed kilkoma dniami. Mariampolski komisariat policji wszczął dochodzenie wstępne. Obecnie w zakładzie karnym w Mariampolu wyroki odbywa ponad 1100 więźniów.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Kronika kryminalna

Wpadka rekieterów

W Szawlach policja zatrzymała trzech młodych ludzi, podejrzanych o wymuszanie od właściciela skradzionego samochodu okupu w wysokości 1 200 Lt. Podejrzani o popełnienie tego przestępstwa to: 23-letni Daijus Budnickis, 21-letni Kęstutis Veckas i 15-letni Lukas J. Cała trójka została osadzona w areszcie. Jak informuje policja, na spotkanie z właścicielem skradzionego przed ponad miesiącem Audi A4 przyszedł nastolatek, który miał zabrać okup i pokazać, gdzie znajduje się skradzione auto. Policja obecnie wyjaśnia, czy młodzi ludzie tylko żądali okupu, czy również są zamieszani w kradzież samochodu.

Zrabowali emeryturę

W Poniewieżu w środę obrabowano kobietę dostarczającą emerytury. Jak informuje Departament Policji, 50-letnia B. Š. została napadnięta w południe na klatce schodowej jednego z bloków mieszkalnych przy ulicy Klaipėdos. Dwóch młodych ludzi pobiło kobietę, wyrwało jej z rąk torebkę, w której było 500 Lt przeznaczonych na wypłatę emerytur, jej własne pieniądze oraz inne rzeczy. Wezwani na pomoc mieszkańcy nie potrafili jednak zatrzymać rabusiów. Policji jeszcze nie udało się zatrzymać przestępców.

Zabił i uciekł

Wczoraj w nocy w Poniewieżu nieustalony samochód potracił młodego człowieka. Jak poinformował Główny Komisariat Policji Poniewieża, 26-letniego A. K. w stanie zapaści około godziny 3.00 znaleziono na ulicy J. Janonio. Lekarze ustalili, że mężczyzna ma zdruzgotane kości i rozbitą głowę. Jak twierdzą medycy, stan młodego człowieka jest wyjątkowo ciężki. Policja prowadzi poszukiwanie kierowcy, który spowodował wypadek i uciekł.

Z pistoletem na małolata

W Kłajpedzie przy ulicy Veterinarijos dwóch młodych ludzi grożąc 12-latkowi pistoletem odebrało mu telefon komórkowy wartości 60 Lt. Po gorących śladach policji udało się zatrzymać podejrzanych o popełnienie przestępstwa: 19-letniego R. B. i 23-letniego T. J. Obaj zostali umieszczeni w areszcie. Młodym ludziom zabrano pistolet gazowy. Znaleziono u nich również skradziony telefon komórkowy.

Obrabowali kościół

W miasteczku Veiveriai w rejonie preńskim okradziono kościół. Złodziej zabrał skarbonkę z pieniężnymi ofiarami. Jak twierdzi proboszcz, w skarbonce znajdowało się około 3 tys. Lt zebranych podczas odpustu.

Spełnione marzenie Julii Roberts

Podwójne szczęście

Miesiące wyrzeczeń i nieprzyjemnej terapii hormonalnej nie poszły na marne. Julii w końcu udało się zajść w ciążę! Na początku przyszłego roku aktorka urodzi bliźniaki.

Dziś na twarzy Julii króluje uśmiech, ale jeszcze kilka miesięcy temu podejrzewano, że 36-letnia aktorka ma depresję.

Rzadko pokazywała się publicznie, a jeśli już, to nie wyglądała najlepiej. Stare, znoszone ubrania, twarz bez makijażu, szara cera, podkrążone oczy. Mówiło się, że między nią a jej mężem Dannym Moderem nie układało się najlepiej.

Dodawano, że bezustannie się kłóca, a nawet że Danny ma zamiar wrócić do byłej żony. Dziś już wiadomo, co mogło być powodem małżeńskich kłótni. Julia była podenerwowana, bo nie mogła zajść w ciążę.

Nie radziła sobie z tym zresztą od lat. Zmieniała mężczyzn jak rękawiczki, rozpaczliwie szukała miłości, bo marzyła o urodzeniu dziecka. Jako aktorka czuła się spełniona. Osiągnęła wszystko: sympatię widzów, niezliczone nagrody (w tym Oscara za rolę Erin

Brockovich) i pieniądze. Jest najlepiej opłacaną aktorką w Hollywood, za ostatnią rolę w filmie „Uśmiech Myny Lizy” dostała 25 mln dolarów. Ślub z kamerzystą Dannym Moderem 4 czerwca 2002 roku był dla niej ostatnią szansą, by zostać wreszcie żoną i matką. Niestety, zajście w ciążę okazało się trudniejsze, niż przypuszczała. Julia rzuciła palenie. Zaczęła ćwiczyć jogę. Regularnie odwiedzała nowojorską klinikę leczenia bezpłodności. Na kurację hormonalną wydała 18 tysięcy dolarów. I wreszcie się udało! Dziś Julia w niczym nie przypomina smutnej dziewczyny sprzed kilku miesięcy. Od czasu kiedy ogłosiła, że spodziewa się bliźniaków (udało się dzięki zapłodnieniu in vitro), aktorka promienieje. Między nią a Dannym nagle zaczęło się układać. Razem zwiedzają śródziemnomorskie plaże — Danny towarzyszy jej we Włoszech, gdzie Julia kończy pracę nad filmem „Ocean's Twelve”. Przyszła mama zarzeka się, że to jej ostatnia rola przed długim urlopem macierzyńskim. Przy dwojce maluchów na brak pracy z pewnością nie będzie mogła narzekać.

Onet.pl

Obawy przyjaciół Cameron Diaz

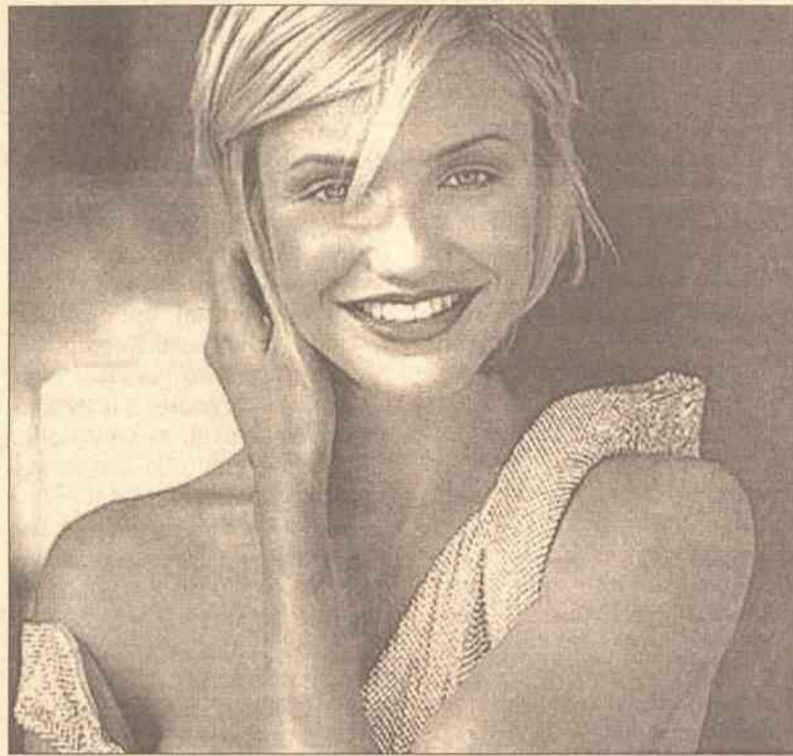
Mini-rozstanie

Przyjaciele Cameron Diaz obawiają się, że zniszczy ona swój związek z Justinem Timberlake'iem, ponieważ cierpi na chroniczny lęk przed zaangażowaniem.

31-letnia aktorka spotyka się z piosenkarzem od kwietnia 2003 roku, jednak do tej pory ani razu nie powiedziała zakochanemu Justinowi „kocham cię”.

Według brytyjskiego magazynu „Star”, niedawne doniesienia prasowe o rozstaniu słynnej pary były nieco przedwczesne, chociaż prawdą jest, że po poważnej awanturze na temat przyszłości ich związku, sfrustrowany Timberlake przez tydzień nie odzywał się do Cameron.

„Z reguły to kobiety zamartwiają się takimi sprawami, ale tym razem to Justin miał wrażenie, że Cameron nie chce się zbyt zaangażować. Zapytał ją wprost, co do niego czuje, a ona stwierdziła, że lubi z nim przebywać. Nie powiedziała „kocham cię”, co bardzo go zabolowało, więc powiedział, że musi o tym wszystkim pomyśleć i zakończył rozmowę. Cameron stwierdziła, że zachowywał się jak małe dziecko” — opowiada przyjaciel aktorki, który twierdzi, że do pojednania doszło dopiero po tygodniowym rozstaniu, kiedy oboje uświadomili



Przyjaciele Cameron Diaz obawiają się, że zniszczy ona swój związek z Justinem Timberlake'iem, ponieważ cierpi na chroniczny lęk przed zaangażowaniem

Fot.archiwum

sobie, jak wiele dla siebie znaczą.

„Przez ten czas mieli okazję wyobrazić sobie, jak wyglądałoby życie bez tej drugiej osoby. Nie rozmawiali nawet przez telefon, więc można to nazwać mini-rozstaniem.

Potem spotkali się i pogodzili — Justin przyznał, że trochę przesadził, a Cameron zrozumiała, że czasami jest zimna i nieprzystępna” — dodaje znajomy Cameron.

Onet.pl

Porady „Sarmy”

Zostań królową balu maturalnego...

Zbliża się bal maturalny — długo oczekiwane święto abiturientów, otwierające bramę do nowego etapu życia. Jak wybrać na bal maturalny odpowiednie kosmetyki, a następnie wszystkich zadziwić świątecznym makijażem? Jak być modną, a jednocześnie zachować swoją indywidualność na długo oczekiwany wieczorek.

Konsultantka sklepu „Sarma” Judita Stanelytę zgodziła się udzielić maturzystkom kilku fachowych rad.

Modne jest to, co pasuje

W każdym sezonie zmieniają się kolory i odcienie makijażu. Aktualnie najmodniejsza jest karnacja porcelanowa, toteż nie warto martwić się z powodu braku opalenizny. Wśród cieni i pomadek do ust najpopularniejsze są kolory soczyste — bzowy, żółty, pomarańczowy, niebieski, zielony, indygo, cyklamen, różowy. Swoją drogą konsultantka „Sarmy” ostrzega, że nie warto ślepo podążać za modą. „Za każdym razem, zapytana o modny makijaż, najmodniejsze odcienie, odpowiadam, że zawsze modne jest to, co pasuje” — twierdzi Judita Stanelytę. Mówi ona, że każda dziewczyna jest indywidualnością, ma własne rysy, własny charakter i temperament, co jest bardzo istotne podczas wykonywania świątecznego makijażu. „Należy wiedzieć, że współczesna moda zezwala na wszystko — najważniejsza

jest znajomość podstawowych zasad makijażu oraz pole do popisu fantazji” — twierdzi Judita Stanelytę.

Przygotowanie twarzy

Podstawą każdego makijażu jest wypoczęta twarz, lśniąca oczy i uśmiech na twarzy. Dlatego też chcąc dobrze wyglądać, dziewczęta muszą wypocząć po długim i ciężkim maratonie egzaminów oraz dać odpocząć swej cerze.

Przed bale maturalnym przede wszystkim należy zadbać o cerę: zmyć ją mleczkiem lub tonikiem, a następnie pokryć dziennym kremem nawilżającym. Jeśli na twarzy są pryszcze, rozszerzone naczynka krwionośne, plamy pigmentacyjne albo podkrążone oczy, należy zatuszować to maskującym ołówkiem bądź specjalnie przeznaczonym do tego celu kremem.

Dopiero wtedy, gdy twarz jest odpowiednio przygotowana, należy ją pokryć pudrem w kremie, którego kolor ma odpowiadać typowi i odcieniowi karnacji.

Aby puder w kremie dłużej i mocniej się trzymał, twarz trzeba też pokryć suchym pudrem — twardym lub syppkim.

Kolory — akcentem świątecznego makijażu

Podczas wykonywania świątecznego makijażu nie należy przesadzać. Jak radzi Judita Stanelytę, podkreślając policzki, wargi i oczy, należy zwrócić uwagę na

obowiązujące zasady, uwzględniając fantazję i własne życzenie.

„Szczególną uwagę należy zwrócić na różę — najlepiej wybrać kolor najbliższy karnacji lub podkładowi. Do jasnej karnacji w chłodnym odcieniu różu pasują delikatne odcienie różowe, jasny brąz z różowym odcieniem lub łagodny beż. Jeśli karnacja jest żółtawa, pasują odcienie ciepłego różu — koral, brzoskwinia lub losoś. Odcień ciemnych winogron pasuje tylko do brązowej, opalonej na słońcu cery” — mówi Judita Stanelytę.

Nie zapomnijcie, że z pomocą różu można zmienić kształt twarzy — ukryć wady i ujawnić zalety. „Wciągnijcie policzki i nakładajcie róż na wystającą kość policzkową” — akcentuje konsultantka „Sarmy”. Chcąc optycznie zwięzić okrągłe policzki, należy przyciemnić wgłębienia pod kośćmi policzkowymi. Ostra broda da się skrócić optycznie, jeśli jej czubek pokryjemy różem. Twarz ożywi pokrycie różem skroni i boków czoła. „I jeszcze jedno — nie należy zapominać o złotej zasadzie: jeśli twarz jest szersza, róż należy nakładać ukośnie, a jeśli węższa — pionowo” — przypomina Judita Stanelytę.

Cienie dla podkreślenia kolorów

Gdy wybieramy cienie na powieki, należy pamiętać, że ciemne kolory (szary, czekoladowy) nieco zmniejszają oczy, ale skutecznie podkreślają ich kształt. Dla mniej-

szych powiek bardziej się nadają jasne kolory (beż, jasny róż, błękit). Jak twierdzi Judita Stanelytę, w świątecznym makijażu można zastosować kontrasty kolorów — na przykład szary i indygo, do oczu błękitnych, brąz i fiolet — do oczu zielonych, brąz i zieleń — do oczu szarych lub niebieskich. Świąteczny makijaż zawsze ożywią cienie o mocnym połysku.

Na zakończenie: tusz i wargi

Ostatnim akcentem makijażu oczu jest tusz do rzęs. Czarny kolor tuszu pasuje zawsze, brązowy i szary jest bardziej odpowiedni do oczu jasnych oraz jasnych cieni. Atrakcyjny

wygląd osiągniemy malując końce rzęs kolorem dopasowanym do barwy oczu — zielonym lub niebieskim.

Wargi? Obecnie modne są wargi zarówno w stylu retro, jak też matowe lub błyszczące. Jeśli pasuje, można umalować je ciemnym i jaskrawym kolorem, jeśli nie — można wybrać bardziej błady. Do każdego typu urody, niezależnie od kolorów włosów i karnacji, pasuje czerwień z brązowym odcieniem. Na zakończenie konsultantka „Sarmy” udzieliła jeszcze jednej rady: przed zrobieniem makijażu dziewczęta mogą zwilżyć twarz zimną wodą mineralną i poczekać, aż wyschnie. Makijaż dzięki temu będzie dłużej się trzymał — będziecie pięknie wyglądały również witając wschód słońca.



KONKURS

KURIER
WILEŃSKI

„Skazana na atrakcyjny wygląd”

Trzy dziewczyny, do których uśmiechnie się szczęście i które prawidłowo odpowiadzą na pytania oraz przysłały do redakcji wypełnione kupony, wygrają ufundowane przez „Sarmę” nagrody, tj. upominkowe czekci „Sarmy” wartości 50 Lt. Zwycięzcy zostaną wyeliminowane w drodze losowania i ogłoszone 3 lipca w „Kurierze Wileńskim”.

Na wypełnione kupony czekamy pod adresem:
02121-30 Vilnius, Birbynų 4A do 29 czerwca.

Nagrody można będzie odebrać w redakcji do 9 lipca 2004 r.

Od ilu lat istnieje „Sarma”?

W jakim miesiącu „Sarma” obchodzi swe urodziny?

Jaka jest ostatnia dewiza „Sarmy”?

Imię, nazwisko

Adres, tel.

Pierwsze porównania europejskie

I podobni..., i różni...

Litwa jako nowy członek wspólnoty europejskiej budzi coraz większe zainteresowanie wśród „starych” państw. Turystyka musiałaby przybliżyć mieszkańcom Europy nasz kraj, obyczaje i tradycje. O tym, jak wiele nas łączy i jak wiele dzieli, rozmawiamy z Ireną Narkiewicz, wicedyrektor administracji samorządu rejonu trockiego, która w składzie delegacji samorządu gościła we Francji na Dniach Loary.

Irena Narkiewicz oraz starosta Trok Kęstutis Vilkauskas dzięki partnerom z Giżycka wzięli udział w spotkaniu miast czterech państw — Litwy, Polski, Ukrainy i Francji, które łączy podobne krajobrazy, radości i smutki. Spotkanie odbyło się w Turynie, mieście liczącym ponad 120 tysięcy mieszkańców, który już od trzech lat jest w spisie dziedzictwa kulturowego UNESCO. Troki zostały tu zaprezentowane jako miasto dopiero ubiegające się o wpis na listę obiektów dziedzictwa kulturowego, tym bardziej, że w telewizji francuskiej można było obejrzeć film o Trokach. A więc celem delegacji była reprezentacja Trok i nawiązanie kontaktów z partnerami we Francji.

Kobiety wolą wygodę i jakość

Od ponad roku pracująca na stanowisku wicedyrektora administracji pani Irena we Francji była przed 10 laty. Dziś z uśmiechem przypomina, że wówczas potrafiła mówić w języku francuskim, które-

go umiejętności zdobywała w szkole średniej i na uniwersytecie. Dziś nieużywany język został nieco zapomniany, chociaż muzyka i wymowa nadal pieczą ucho każdego, kto się uczył tego jednego z najpiękniejszych języków europejskich.

Zapytana, czy bardzo nasze kobiety różnią się od kobiet we Francji dziś, gdy Litwa już została członkiem wspólnoty państw europejskich, nasza rozmówczyni stwierdziła, że i tak, i nie. Zaprzeczyła rozpowszechnionej u nas opinii, że Francuzkę można poznać wśród tysięcy kobiet.

— Jechaliśmy z wizytą roboczą, więc nie mieliśmy możliwości spacerów ulicami Paryża czy odwiedzania teatrów, gdzie z pewnością spotykane kobiety potwierdziłyby nasze wyobrażenia o nich. Na co dzień jednak kobiety są bardziej wygodnicke, nie męczą siebie szpilkami czy mundurkami. W ubiorze dominuje wygodność i jakość. Trudno nie zauważyć różnicy pań — kierowców u nas i we Francji. Jeżeli na Litwie w większości są to młode kobiety, to we Francji bardzo wiele pań w podeszłym wieku prowadzi auta — opowiadała pani Narkiewicz.

Nasi mężczyźni to dżentelmeni

W kulturze obyczajów Polaków istnieje pewna adoracja kobiety. Polskie całowanie w rękę zachwyca podobno kobiety całego świata, szczególnie teraz, gdy coraz więcej naszych rodaków wyrusza w świat w poszukiwaniu lepszego życia.



„Jechaliśmy z wizytą roboczą, więc nie mieliśmy możliwości spacerów ulicami Paryża” — ze smutkiem stwierdziła pani Narkiewicz Fot. archiwum

— Trudno powiedzieć, czy jest to zjawisko nagminne, po kilku dniach pobytu trudno by było uogólniać, jednak zostało mi wrażenie, że mężczyźni we Francji są bardziej obojętni wobec kobiet, nasi mężczyźni są bardziej dżentelmeńscy — z uśmiechem opowiadała pani wicedyrektor.

Zdaniem naszej rozmówczyni, różni się też podejście do wielu spraw. Goście w naszej tradycji są ludźmi, dla których po prostu należy się nasza uwaga, ciepło, czas. Dlatego być może słyszymy z naszej gościnności. Tam kontakty są odbierane w sposób bardzo

rzeczowy i konkretny, czuć pewien chłód i dystans, który niby uprzedza nas, że tu chodzi tylko o wspólny interes.

Dom — tylko dla najbliższych

Codziennym zjawiskiem w każdym większym i mniejszym mieście Francji są wypełnione po brzegi kawiarenki i restauracje, posiadające swój szczególny, niepowtarzalny urok. Śniadania, obiady i kolacje, imprezy rodzinne, jubileusze — wszystko to jest najczęściej obchodzone w kawiarni czy restauracji na mieście. Nikt nie przewiduje w swych domach ogromnych pomieszczeń z myślą o przyszłym weselu czy urodzinach. Dom to jest miejsce dla najbliższych, pewna twierdza, oaza spokoju i prywatności.

— Zwiedzaliśmy położone nad rzeką Loarą miasta, które utrzymują się z turystyki. Bardzo popularne są tu zagrody wiejskie, które turystom oferują produkty ekologicznie czyste, wyhodowane tuż obok. Można tu skosztować sera, który został sporządzony z mleka kózki pasącej się obok, zamówić warzywa i owoce z widocznej działki. Najczęściej taki interes prowadzi kilka rodzin mieszkających obok. Tak jak przystało na obiekt dziedzictwa kulturowego, nie spotkamy tu nowoczesnych budowli, krajobrazy są zachowane w taki sposób, aby mogły cieszyć oko turysty, natomiast zamki, które można obejrzeć, są zadbane i uporządkowane — dzieliła się swymi wrażeniami pani Irena.

Trzygodzinny obiad...

... zdaniem naszej rozmówczyni, był najtrudniejszym wyzwaniem dla delegacji z Litwy. Życie w naszym kraju jest pewnym wyścigiem, potrafimy szybko mówić, ubierać się, a też jeść. Czas przerw obiadowych w naszym kraju raczej nie kształci w nas potrzeby obcowania i wielogodzinnego jedzenia.

— Byliśmy zaskoczeni, że mogą tyle czasu poświęcić na przyjmowanie posiłku. Prawdziwy rytuał z podaniem wina do wszystkich, różne sery i absolutny brak... zupy! — opowiadała pani Irena.

Deklarujący swą przynależność do Kościoła Francuzi tak naprawdę są raczej formalnymi katolikami, do kościoła przychodzą cztery razy w swym życiu: chrzest, komunie, ślub, pogrzeb.

— Wchodząc do kościoła we Francji bardziej odbieram to jako zabytek architektury niżeli świątynię. Tu tradycyjnie odbywają się różne zabawy i uroczystości, miałam kiedyś okazję być we Francji na dyskotecę w... kościele. Wraz z goszczącą z nami delegacją z Ukrainy z Dubna był zespół, który wystąpił w kilku kościołach. Jakież było nasze zdziwienie, gdy kilka słuchających występów osób przyznało, że pamięta kołysanki swej mamy w tym języku. Czyli na ogół uważamy, że świat jest ogromny i wiele nas różni, natomiast w takich sytuacjach rozumiemy, jak jesteśmy bliscy i podobni — powiedziała na zakończenie pani Irena Narkiewicz.

Alina Sobolewska

4 cudpierwiastki w twoim jadłospisie

Minerały pomogą ci schudnąć

To od nich zależy siła twoich kości i mięśni, a także sprawność systemu odpornościowego i skuteczność jego działania. Dzięki nim przyswajasz witaminy. Ale wśród składników mineralnych są prawdziwe gwiazdy, które potrafią jeszcze więcej — dbają o zgrabną sylwetkę.

Cynk. Dzięki temu mineralowi nie grożą ci ataki wilczego głodu. Cynk gwarantuje bowiem prawidłowy poziom ląknienia. Co ciekawe — dzięki niemu masz również zdolność rozróżniania smaków. Cynk znajdziesz w wielu produktach spożywczych. Jest go sporo w owocach

Przed lustrem

Wodoodporny makijaż

Tradycyjne kolorowe kosmetyki latem zmień na preparaty, dzięki którym twój makijaż będzie nienaganny przez cały pracowity dzień w mieście, a także na plaży i na basenie.

Nareszcie nadeszły ciepłe dni, a wraz z nimi sezon na kosmetyki wodoodporne (z ang. waterproof). Właśnie teraz robią one zawrotną

karierę. Ma je w swojej letniej ofercie coraz więcej firm kosmetycznych. Warto wypróbować te preparaty — są supertrwałe. Nawet w największy upał nie będziesz straszyć podkówkami z rozmytego tuszu do rzęs ani plamami podkładu czy szminki rozplływających się pod wpływem potu. Wiele pań uważa, że tak trwałe produkty,

złoty ser, sardynki z puszki (koniecznie z ośmi), pomagają uniknąć sytuacji stresowych, sięgania po słodkiego pocieszyciela — batonik czy ciastko.

Wapń. Ten minerał dba, by kości i zęby były mocne, odporne na urazy. Wpływa też na prawidłową pracę układu nerwowego. Produkty z wapniem, np. twarożki, żółty ser, sardynki z puszki (koniecznie z ośmi), pomagają uniknąć sytuacji stresowych, sięgania po słodkiego pocieszyciela — batonik czy ciastko.

Chrom. Często miewasz ochotę na słodkości? Jeśli tak, to być może twój organizm domaga się chromu. Ten minerał ułatwia bowiem przyswajanie glukozy i odpowiada za

właściwy poziom cukru we krwi. Gdy jest on zachwiany, zjadasz... pączka. A potem walczysz z tłuszczkiem na brzuchu. Musisz zatem tak układać swoje menu, aby znalazło się w nim więcej produktów z chromem, zwłaszcza pełnoziarnistego pieczywa i kaszy.

Wapń. Ten minerał dba, by kości i zęby były mocne, odporne na urazy. Wpływa też na prawidłową pracę układu nerwowego. Produkty z wapniem, np. twarożki, żółty ser, sardynki z puszki (koniecznie z ośmi), pomagają uniknąć sytuacji stresowych, sięgania po słodkiego pocieszyciela — batonik czy ciastko.

Chrom. Często miewasz ochotę na słodkości? Jeśli tak, to być może twój organizm domaga się chromu. Ten minerał ułatwia bowiem przyswajanie glukozy i odpowiada za

złoty ser, sardynki z puszki (koniecznie z ośmi), pomagają uniknąć sytuacji stresowych, sięgania po słodkiego pocieszyciela — batonik czy ciastko.

Zdrowa kuchnia

Truskawkowy raj

Nareszcie na naszych stołach goszczą aromatyczne, soczyste, rozplływające się w ustach truskawki. Smakują nie tylko na surowo czy ze śmietaną, ale można z nich przygotować wiele innych pysznych dań. Jedzmy je więc bez ograniczeń, bo sezon na nie trwa tak krótko... Zbyt krótko...

Tort truskawkowy z migdałami. Składniki dla 12 osób.

Ciasto: 3 jaja, 100 g cukru, 75 g mąki, 50 g mąki ziemniaczanej, 1 czubata łyżeczka proszku do pieczenia.

Krem: 700 g truskawek, 10 łyżeczek żelatyny, 300 g jogurtu, 135 g cukru, 2 opakowania cukru waniliowego, 350 g śmietany kremówki, 70 g uprażonych migdałów (słupki).

1. Oddziel żółtka od białek. Żółtka, cukier i 2 łyżki gorącej wody utrzyj na krem. Dodaj mąkę z proszkiem do pieczenia. Białka ubij, dodaj do ciasta. Ciasto wlej do tortownicy wyłożonej perga-

minem i wstaw do piekarnika na 25-30 minut.

2. Truskawki umyj i oczyść. 24 owoce odłóż do dekoracji. Rozpuść 4 łyżeczki żelatyny. Jogurt dokładnie wymieszaj z 50 g cukru i cukrem waniliowym. Cienką strużką wlej żelatynę. Krem odstaw, aby nieco stężał.

3. Truskawki zmiksuj, wymieszaj z 75 g cukru. Pozostałą żelatynę rozpuść, cienką strużką dodaj do musu z truskawek. Odstaw, aby nieco stężał.

4. Wystudzony biszkopt przekrój na dwa placki. Wokół dolnego spodu zapnij obręcz torownicy. Na ciasto wyłóż krem jogurtowy, potem mus z truskawek, lekko wymieszaj widelcem. Przykryj drugim plackiem. Chłódź 4 godziny.

5. Zdejmij obręcz. Śmietaną ubij z resztą cukru i posmaruj tort. Boki ozdób słupkami migdałów, a środek plastrami truskawek. Możesz polać tort galaretką i udekorować kulkami marcepanu oraz bitą śmietaną.

Finał konkursów

Nagrody, nagrody...

(Dokończenie ze str. 1)

Jubileuszowa 10. edycja konkursu daje powód do satysfakcji. Ilość maturzystów szkół polskich wstępujących na wyższe uczelnie z roku na rok wzrasta. Jeżeli w 1994 roku na wyższe uczelnie dostało się 36,8 proc. ogółu maturzystów szkół polskich na Litwie, to w roku 2003 – 67,74 proc. Dwukrotnie zwiększyła się również liczba maturzystów wstępujących na wyższe studia z poszczególnych szkół i rejonów.

Zamieszczone dane statystyczne zmuszają też do pewnych refleksji i rozważań. Niektóre szkoły z roku na rok wciąż mają bardzo niskie wyniki. Pewna liczba szkół natomiast stale jest w czołówce. Fakt ten powinien się stać tematem do głębszej analizy i dyskusji w gronach pedagogicznych szkół oraz wydziałach oświaty.

Przeanalizowanie statystyki rozwoju szkolnictwa polskiego na Litwie pozwoliło zauważyć znaczny odpływ uczniów po ukończeniu 10 klas. Z tego powodu co roku tracimy po drodze kilkuset uczniów. Dlatego właśnie od dwóch lat do konkursu zachęcałiśmy i zaprosiliśmy również polskie szkoły podstawowe, by je zaktywizować i zmobilizować do działań. Zamieszczone wskaźniki szkół podstawowych wskazują na to, że tylko 74,21 proc. uczniów tych szkół zdobywa na czas wykształcenie średnie.

Natomiast około 1/3 młodzieży po ukończeniu 10 klas kieruje się do szkół średnich specjalnych. Perspektywy otrzymania przez nich wyższego wykształcenia są niewielkie. Dlatego bardzo ważne jest, by w każdej szkole, nawet tej najmniejszej, była prowadzona praca ukierunkowana na zgłębianie wiedzy, zachęcanie i propagowanie potrzeby dążenia do zdobywania wykształcenia.

PROCENTOWE WSKAŹNIKI UCZNIÓW KLAS 10 POLSKICH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH NA LITWIE

Nr	Nazwa szkoły	Ukończyli 10 klasę w 2001 roku	Zdobyli wykształcenie średnie w 2003 roku		Ukończyli 10 klasę w 2003 roku	Kontynuują naukę w:		%
			liczba	%		klasie 11 szkół średniej	szkołach średnich specjalnych	
I. Miasto Wilno								
1.	Szk. podst. im. A. Wiwulskiego	27	25	92,59	42	27	15	100,00
2.	Szk. podst. w Jerozolimce	20	9	45,00	21	18	2	95,23
3.	Szk. podst. na Lipówce	19	11	57,89	17	10	6	94,11
4.	Szk. podst. w Kolonii Wileńskiej	14	13	92,85	11	6	5	100,00
5.	Szk. podst. w Ludwinowie	15	13	86,66	16	13	3	100,00
	Ogółem:	95	71	74,73	107	74	31	98,13
II. Rejon wileński								
1.	Szk. podst. w Duksztach	8	5	62,50	5	2	3	100,00
2.	Szk. podst. w Rakańcach	6	3	50,00	6	—	4	66,66
3.	Szk. podst. w Kiwiszkach	13	6	46,15	10	7	1	80,00
4.	Szk. podst. w Rzeszy	12	11	91,66	12	8	4	100,00
5.	Szk. podst. w Płacieniszkach	5	5	100,00	6	5	1	100,00
6.	Szk. podst. w Suderwie	12	8	66,66	16	12	1	81,25
7.	Szk. podst. w Kienie	9	8	88,88	9	5	3	88,88
8.	Szk. podst. w Ojranach	—	—	—	10	9	1	100,00
9.	Szk. podst. w Sorok Tatarach	6	2	33,33	6	1	3	66,66
10.	Szk. podst. w Mościskach	7	5	71,42	19	15	1	89,47
11.	Szk. podst. w Tarańcach	10	10	100,00	—	—	—	—
12.	Szk. podst. w Egliszkach	16	11	68,75	16	7	9	100,00
13.	Szk. podst. w Orzełównie	6	4	80,00	5	3	2	100,00
14.	Szk. podst. w Wesolówce	6	6	100,00	7	7	—	100,00
15.	Szk. podst. w Jęczmieniszkach	6	3	50,00	7	6	1	100,00
16.	Szk. podst. w Rostynianach	2	2	100,00	8	7	1	100,00
17.	Szk. podst. w Szumsku	15	14	93,33	20	12	7	95,00
18.	Szk. podst. w Korwii	5	5	100,00	5	3	—	60,00
19.	Szk. podst. w Porudominie	8	2	25,00	8	2	6	100,00
	Ogółem:	152	110	72,36	175	112	48	91,42
III. Rejon sołecznicki								
1.	Szk. podst. w Tietiańcach	—	—	—	7	6	1	100,00
2.	Szk. podst. w Dajnowie	7	6	85,71	11	10	1	100,00
3.	Szk. podst. w Podborzu	7	7	100,00	12	9	2	91,66
4.	Szk. podst. w Dojlidach	5	4	80,00	5	2	3	100,00
5.	Szk. podst. w Kamionce	5	5	100,00	7	3	4	100,00
6.	Szk. podst. w Małych Sołecznicach	11	11	100,00	8	5	3	100,00
7.	Szk. podst. w Taboryszkach	6	6	100,00	12	8	4	100,00
8.	Szk. podst. w Czuzekampiach	6	5	83,33	12	5	6	91,66
	Ogółem:	47	44	93,61	74	48	24	97,29
IV. Rejon trocki								
1.	Szk. podst. w Starych Trokach	12	6	50,00	6	2	4	100,00
V. Rejon szyrwincki								
1.	Szk. podst. w Borskunach	6	1	16,66	11	—	6	54,54
VI. Rejon święciański								
1.	Szk. podst. w Magunach	6	4	66,66	12	12	—	100,00
	Ogółem na Litwie:	318	236	74,21	385	248	113	93,76

WSKAŹNIKI WSTĘPOWANIA NA WYŻSZE UCZELNIE I DO SZKÓŁ POMATURALNYCH ABITURIENTÓW POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH NA LITWIE PROMOCJI 2003 ROKU

Nr	Nazwa szkoły	Ogólna liczba maturzystów	Pobierają naukę:				Nr	Nazwa szkoły	Ogólna liczba maturzystów	Pobierają naukę:			
			w szkołach na wyższych uczelniach	%	w szkołach pomaturalnych	%				w szkołach na wyższych uczelniach	%	w szkołach pomaturalnych	%
I. Miasto Wilno													
1.	Gimnazjum im. A. Mickiewicza	115	102	88,69	6	5,21	4.	Szk. śr. w Niemieżu	12	7	58,33	3	25,00
2.	Szk. śr. im. Wł. Syrokomli	134	111	82,83	14	10,44	5.	Szk. śr. w Bujwidzach	15	4	26,66	5	33,33
3.	Szk. śr. im. J. Lelewela	50	40	80,00	6	12,00	6.	Szk. śr. w Niemenczynie	47	31	65,95	16	34,04
4.	Szk. śr. Łazdynai	24	17	70,83	2	8,33	7.	Szk. śr. w Czarnym Borze im. św. U. Ledóchowskiej	18	8	44,44	7	38,88
5.	Szk. śr. im. Jana Pawła II	122	109	89,34	3	2,42	8.	Szk. śr. w Pogorach	19	15	78,94	1	5,26
6.	Szk. śr. im. Sz. Konarskiego	70	59	84,28	6	8,57	9.	Szk. śr. im. St. Kostki w Podbrzeziu	32	12	37,5	7	21,87
7.	Szk. śr. w Grygiskach	16	5	31,25	6	37,5	10.	Szk. śr. w Miednikach	11	1	9,09	6	54,54
8.	Szk. śr. im. J. I. Kraszewskiego	80	68	85,00	9	11,25	11.	Szk. śr. im. J. Słowackiego w Bezdanych	6	5	83,33	—	—
9.	Szk. śr. w Solenikach	14	10	71,42	2	14,28	12.	Szk. śr. im. St. Moniuszki w Kowalczukach	32	17	53,12	4	12,5
	Ogółem:	625	521	83,36	54	8,64	13.	Szk. śr. w Mejszagole	23	12	52,17	2	8,69
II. Rejon sołecznicki													
1.	Szk. śr. w Ejszyszkach	59	24	40,67	16	27,11	14.	Szk. śr. w Awieżniach	19	8	42,10	8	42,10
2.	Szk. śr. w Białej Wace	9	7	77,77	—	—	15.	Szk. śr. w Zujunach	14	7	50,00	5	35,71
3.	Szk. śr. im. J. Śniadeckiego w Sołecznicach	69	57	82,60	7	10,14	16.	Szk. śr. w Rukojniach	20	8	40,00	11	55,00
4.	Szk. śr. im. P. K. Brzostowskiego w Turgielach	22	10	45,45	7	31,81	17.	Szk. śr. w Czekoniszkach	13	5	38,46	5	38,46
5.	Szk. śr. im. M. Balińskiego w Jaszunach	17	15	88,23	1	5,88	18.	Szk. śr. im. F. Ruszczyca w Rudominie	31	22	70,96	4	12,90
6.	Szk. śr. w Koleśnikach	16	5	31,25	2	12,50		Ogółem:	363	188	51,79	104	28,65
7.	Szk. śr. w Butrymańcach	21	9	42,85	2	9,52	IV. Rejon trocki						
8.	Szk. śr. w Dziewieniszkach	10	4	40,00	4	40,00	1.	Szk. śr. w Rudziszkach	10	7	70,00	3	30,00
	Ogółem:	223	131	58,74	39	17,48	2.	Szk. śr. im. H. Sienkiewicza w Landwarowie	18	13	72,22	3	17,64
III. Rejon wileński													
1.	Szk. śr. w Ławaryszkach	23	12	52,17	9	39,13	3.	Szk. śr. w Połukniu	10	6	60,00	1	10,00
2.	Szk. śr. w Sużanach	13	4	30,76	8	61,53	4.	Szk. śr. nr 1 w Trokach	26	16	61,53	10	38,46
3.	Szk. śr. w Mickunach	15	10	66,00	3	20,00		Ogółem:	64	42	65,62	17	26,56
V. Rejon święciański													
							1.	Szk. śr. nr 1 w Podbrzeziu	49	15	30,61	34	69,39
								OGÓŁEM na Litwie:	1324	897	67,74	248	18,73

Euro 2004: Nawet grająca w dziesiątkę Rosja nie padła na kolana

Nie było ręki!

Portugalczykom udało się przedłużyć swoje szanse na udział w dalszej fazie Euro-2004. Po nieudanej inauguracji, kiedy to przegrali 1:2 z Grecją, w drugim spotkaniu grupowym wygrali z Rosją 2:0.

Spotkanie to nie mogło lepiej się rozpocząć dla gospodarzy tegorocznych finałów ME. Już pierwsza groźna akcja w 7. minucie gry przyniosła im bramkę. Jej strzelcem był Maniche, który wykorzystał dokładne podanie Deco Souzy i z kilku metrów pokonał Sergieja Owczinnikowa.

Rosjanom pomagało 15 tys. kibiców. Wywiesili flagi z oryginalnymi hasłami: „Rosjo! Wygrasz — nie zapomnimy. Przegrasz — przebaczymy”. Furorę robiła wielka na

cały sektor flaga narodowa z dużym napisem na białym tle: „Smoleńsk”. Do tego głośne okrzyki „Rasija” albo „Szajbu” stwarzały atmosferę walki. Rosjanie wyprowadzili kilka kontr, chcieli walczyć i nie wiadomo, jak wszystko by się skończyło, gdyby nie sytuacja z ostatniej minuty pierwszej połowy.

Do goniącego za piłką Paulety wystartował były bramkarz FC Porto, Siergiej Owczinnikow. Spotkali się przed linią pola karnego. Owczinnikow położył się na ziemi, piłka w niego trafiła i efekt był taki, że Pauleta gola nie zdobył. Norweski sędzia Terje Hauge, który był bardzo daleko i nie mógł dobrze widzieć piłki, uznał, że bramkarz dotknął jej ręką. Owczinnikow

dostał czerwoną kartkę, a za jednego z pomocników wszedł rezerwowo bramkarz Wiaczesław Malafiejew, który zresztą przez całą drugą połowę bronił bardzo poprawnie. Owczinnikow od początku twierdził, że piłki ręką nie dotknął, i nie chciał zejść z boiska. Powtórki telewizyjne pokazały, że tak było w rzeczywistości: piłka kręciła się kilka centymetrów od ręki, ale trafiła go w brzuch, szyję, brode.

Nawet grająca w dziesiątkę Rosja nie padła na kolana. Portugalczyki mogli więcej hulać po boisku i wymieniać ulubione krótkie podania, które do niczego nie prowadziły. Trener Luiz Felipe Scolari zmieszał pozycje zawodników. Deco w pewnej chwili był nawet prawoskrzydłowym. Sprawdzał trzeciego napastnika, Nuno Gomesa, który też nie nadaje się do wielkiej gry. I wreszcie, po zagranie Deco do Cristiano Ronaldo i podaniu do Rui Costy, padła druga, wymęczona bramka. Portugalia odetchnęła, ale do szczęścia jeszcze jej daleko. Tylko zwycięstwo nad Hiszpanią lub, w przypadku remisu, niespodziewana porażka Grecji z Rosją daje jej awans do ćwierćfinału. To jeszcze bardzo daleka droga.

Rosja — Portugalia 0:2 (0:1)

Bramki: Maniche (7), Rui Costa (88). Żółte kartki: Aleksiej Smiertin, Vadim Jewsiejew, Dmitrij Aleniczew (Rosja), Ricardo Carvalho, Deco Souza (Portugalia). Czerwona kartka: Siergiej Owczinnikow (Rosja). Sędziował: Terje Hauge (Norwegia). Widzów: 60 000.



Wszystko, co dobre w drużynie Portugalii, zaczyna się od Deco (na pierwszym planie). Podał do Maniche'a i ten zdobył pierwszego gola. Wyprowadził kontratak, po którym padła druga bramka. Sam Deco nie poprowadził jednak Portugalii do ćwierćfinałów, a potem jeszcze dalej, jeśli nie zaczną go wspierać kole-dzy
Fot. EPA-ELTA

Rosyjscy piłkarze nie mają się czego wstydić

Mieszane odczucia

Z mieszanymi odczuciami komentują rosyjskie media wyniki reprezentacji tego kraju w mistrzostwach Europy w Portugalii. Według jednych trener Georgij Jarcew ma drużynę „harda”, według innych — gry, jaką Rosjanie zademonstrowali w drugiej połowie meczu z Portugalią, nie mają się czego wstydić.

„Nie wiadomo, jak wypadnie reprezentacja w ostatnim meczu. Ale póki co za udział w mistrzostwach Europy nie ma się czego wstydić. Rosja przegrała, ale nie przyniosła wstydu” — napisał Sport-express.

Inne media nie są tak tolerancyjne. „To rekord Europy — dziewiąty mecz z rzędu w mistrzostwach, bez zwycięstwa. A trener twierdzi, iż jest dumny ze swojej drużyny. Reprezentacja rozczarowała kibiców, a żadne pocieszenie tego nie zmieni. Na niepowodzeniu zaważył niedostatek skuteczności, wzajemnego zrozumienia, sterowania drużyną” — skomentował efekty występu rosyjskiej reprezentacji kanał telewizyjny NTV.

Według niektórych mediów Rosjanie narazili się na wstyd w całej Europie. „Ile to nerwów straciliśmy, kiedyśmy czekali na decyzję

UEFA, na rozstrzygnięcie sądu szwajcarskiego. A gdy wszystko stało się jasne — znów staliśmy się świadkami marnego wyczynu naszej drużyny” — napisała jedna ze stron internetowych, nawiązując do afery dopingowej Jegora Titowa i barażu z Walią, który decydował o awansie rosyjskich piłkarzy do turnieju Euro-2004. Autorzy strony dodali, iż po raz pierwszy w dziejach futbolu rosyjscy piłkarze w eliminacjach zostali w tak ważnej imprezie już w drugiej rundzie, a „to się nie zdarzyło nawet na sowieckich czasach”.

Ostro skrytykowany za swoją postawę został Aleksander Mostowoj. Według komentatora Dmitrija Klipina „zachował się dziwnie. Mając 35 lat miał być wzorem opanowania. Aleksander przyjął inną taktykę. „Car” był niezadowolony z każdego drobniaczka” — stwierdził. Mostowoj zyskał sobie miano skandalicznego podżegacza, który zdradził swoich kolegów w najważniejszej chwili. Od komentatora dostało się również trenerowi, który zdecydował się w spektakularny sposób usunąć z drużyny Mostowoj. „W cywilizowanym świecie nie wynosi się na zewnątrz spraw w taki sposób” — dodał.

Totti zawieszony na trzy mecze

Najważniejsze jest przeżycie

Jeśli Włosi przegrają dzisiaj ze Szwecją, to mogą nie wyjść z grupy. Mają świadomość powagi sytuacji i mówią o przeciwnikach z dużym szacunkiem.

Włochom nie będzie łatwo wygrać ze Szwedami. Tym bardziej że będą musieli dać sobie radę bez Francesco Tottiego, który podczas meczu z Duńczykami oplotł Christiana Poulsen. Dowód jest na ta-

Trener piłkarskiej reprezentacji Łotwy, Aleksandrs Starkovs model swojej fryzury uzależnia od wyników prowadzonej przez siebie drużyny. Jeżeli Łotwa zakwalifikuje się do ćwierćfinału — całkowicie ogoli sobie głowę. Wcześniej łotewski premier Indulis Emsis obiecał, iż w przypadku sukcesu piłkarzy swego kraju ufarbuje sobie włosy na zielono. „Jeżeli wyjdziemy z grupy — ogolę sobie głowę” — powiedział Starkovs. Jego drużyna w pierwszym meczu ME przegrała z Czechami (1:2), w drugim ma się spotkać z Niemcami.



Norweski sędzia Terje Hauge (z lewej) usunął z boiska Owczinnikowa za zagranie ręką poza polem karnym. Decyzja była wielce kontrowersyjna
Fot. EPA-ELTA

Georgij Jarcew, trener reprezentacji Rosji, powiedział po meczu: „Odesłanie do domu Aleksandra Mostowoj nie tylko nie osłabiło ekipy — to ją uczyniło mocniejszą. Zwykle jest tak, że doświadczony zawodnik potrafi natchnąć młodszych kolegów. To nie był ten przypadek i wszyscy zyskali na tym, że Mostowoj został wyrzucony”. Publicznych kłótni w reprezentacji Rosji było dużo. MŚ 1994: siedmiu zawodników bojkotuje imprezę mówiąc, że trener Paweł Sadyrin do niczego się nie nadaje. ME 1996: trener Oleg Romancew wyrzuca z zespołu najlepszego strzelca, Siergieja Kiriakowa, za psucie morale drużyny. Po powrocie do domu Romancew zarzuca Kiriakowowi, Dmitrijowi Charinowi i Andriejowi Kanceliskisowi wywrotowe działania. Ta trójka w odwecie nazywa Romancewa nalogowym alkoholikiem. MŚ 2002: Aleksander Mostowoj, mimo że nie gra ani minuty, zostaje przez trenera nazwany głównym winowajcą porażki. I teraz: po pierwszym meczu, przegranym z Hiszpanią 0:1, Mostowoj skarży się hiszpańskim dziennikarzom (gra na co dzień w Celcie Vigo), że podczas przygotowań do mistrzostw wszyscy rosyjscy gracze zostali „zajechnani” zbyt intensywnymi treningami. Jarcew wyrzuca go z drużyny za wywlekanie spraw zespołu na zewnątrz.

śmie wideo. Wczoraj Totti został zawieszony na trzy mecze przez komisję dyscyplinarną UEFA.

Dobry nastrój Włochów ulotnił się. Pławienie się w luksusie hotelowym, codzienne wizyty żon i przyjaciółek oraz apartament prezydencki Trapattoniego (900 euro dziennie) — co chętnie opisywały włoskie gazety — to tematy z przeszłości. Teraz najważniejsze jest przeżycie w turnieju. „Porażka ze Szwecją to koniec szans” — mówią zgodnie piłkarze.

„Nie graliśmy dobrze, ale też nie daliśmy plamy z Danią. Nie straciliśmy bramki. Po prostu zremisowaliśmy z groźnym rywalem, jakich na świecie wielu — to opinia Christiana Vieriego. — Nigdzie nie jest napisane, że musimy wygrać każdy mecz. Nie ma takiej drużyny. Na mistrzostwach Europy czy świata nawet najwięksi muszą mozolnie wykuwać dalszą drogę. To jak usuwanie skał w miejscu, gdzie trzeba położyć asfalt. Nic nie jest jeszcze przesądzone, choć znaleźliśmy się w trudnej sytuacji”.



Sztafeta z ogniem olimpijskim dotarła do Los Angeles, organizatora igrzysk w 1932 i 1984 roku. Z pochodnią biegł m.in. burmistrz miasta James Hahn i aktor Sylvester Stallone (na zdjęciu). „To jest jeden z najwspanialszych momentów z moim życiu. Ten ogień reprezentuje honor, godność i walkę” — powiedział Stallone podczas odbierania pochodni, kiedy w tle grała muzyka z jednego z najslawniejszych jego filmów — „Rocky'ego”. W USA ogień olimpijski odwiedzi cztery miasta, w których w zorganizowano lub być może zorganizuje się w przyszłości igrzyska olimpijskie.
Fot. EPA-ELTA

Stronę na podstawie PAP, BNS i "Rz" przygotował Walenty Dunowski

PIĄTEK 18. VI

3.55 Finałowy mecz NBA.
„Los Angeles Lakers”-„Detroit Pistons”

6.30 Dzień dobry

8.00 Filmy anim.

9.20 Znajdź kąt

10.00 Nowości
i prognozy naukowe

10.25 Godzina Discovery

11.20 Film dok.

12.20 EURO-2004.
Anglia-Szwajcaria

14.00 EURO-2004.
Chorwacja-Francja

15.40 Finałowy mecz NBA.
„Los Angeles Lakers”-„Detroit Pistons”
Podczas przerwy
— Wiadomości (ros.)

17.30 Otwarcie festiwalu
„Bursztynowa arka”

17.55 Dziennik festiwalu

18.00 Wiadomości

18.15 EURO-2004.
Przegląd piłkarski

18.45 EURO-2004.
Bulgaria-Dania

20.55, 21.29 Loteria „Perlas”

21.00 Panorama

21.30 EURO-2004.
Włochy-Szwecja

2

15.15 Koncert

16.05 Filmy anim.

17.25 Kobiety i mężczyźni

18.00 Nowości
i prognozy naukowe

18.25 „Ievos plevos”

18.55 Podróże

19.30 Wiadomości

20.00 Tajemnice historii

21.00 Dokumentalistyka
światowa

22.00 Panorama

22.30 Poglądy Bartkusa

6.25 Rowerowy show

6.50 Filmy anim.

8.15 S. „Żona Judasza”

9.10, 15.45 S. „Brzydka Betty”

10.05 Sąd

10.55 Komedia „Wesoły świat”

12.45 Filmy anim.

17.40 S. „Ziemia nadziei”

18.45 Wiadomości

19.10 Telegra „Sześć zer
— milion”

20.00 Wiadomości rowerowe

20.50 Koncert

22.10 Komedia „Klub striptizu”

24.00 S. „Hellsing”

4

6.25 Dla wędkarzy

6.55 Próba władzy

7.05 S. „Skradziona miłość”

8.00 Telewizyjna

8.15, 18.10 S. „Niewinna
Joanna”

9.10 S. „Niebezpieczne więzi”

10.15 Sobotni poranek

12.15 S. „Ekscentrycy”

13.00 S. „W dżunglach
Amazonki”

13.55 Karuzela

14.35 Dramat „Frida”

16.55 S. „Skradziona miłość”

17.55 Próba władzy

19.15 S. „Mieszczanie II”

20.00 Dżis

20.20 Comida

22.15 Film dok.
„Anatomia zdrady”

23.15 Thriller „Zbieg”

1.00 Rozrywki SMS

3.00 Telegra „Rozbierz
mnie”

5.00-6.35 DW

3

7.05 Telesklep

7.20 Film anim.

7.45 Pomoc TV

8.15 Nomeda

9.15 S. „Dzikuska”

10.15 S. „Wirginia”

11.15 S. „Medicopter”

12.15 Komedia „Popeye”

14.00 Dla dzieci

15.40 S. „Camilla”

16.40 S. „Dzikuska”

17.40 Nomeda

18.45 Wiadomości

19.10 Labirynty

20.00 Pomoc TV

20.30 Komedia „Król
dżungli”

22.20 Komedia
„Samozwańcy”

0.20 S. „Linia ognia”

W

8.00 Z Wilna

8.20 Temat

9.15 S. „Złodziejka”

10.00 Wiadomości

10.30 Z Moskwy

10.45 Moskwa
— Mińsk

11.00 S. „Ekipa A”

11.45 Wiadomości

11.55 Anschläge

12.40 Nowości
kulturalne

13.00 Wiadomości

13.10 Z Moskwy

13.25 Hazard SMS

14.10 Apokryf

14.45 Spotkanie
teatralne

15.30 Wiadomości

15.40 Z Moskwy

16.00 Wiadomości

16.10 Film fab.

17.25 Film anim.

17.40 S. „Zwyczajne
prawdy”

18.30 Z Wilna

19.00 Wiadomości

19.30 Telefon „Niedzieli”

20.30 S. „Złodziejka”

21.20 Dla myśliwych

22.00 Z Wilna

22.20 Magazyn paryski

22.50 Koncert

W1

7.30 Światło
Ewangelii

8.15 Koncert

8.30 Świat kobiety

9.00 Nie tylko dla wędkarzy

9.30 Chodź — zobacz

9.55, 20.00 Nieruchomości:
kupno, sprzedaż,
zamiana, dzierżawa

17.05 Film fab.
„Potajemny ślub”

19.00 Film dok.

19.30 Kamikadze. It

20.05 Film fab. „Dwa
serca przeciwko
koronie”

21.45 Bez pracy nie
ma kofaczy

22.15 Dla wędkarzy

TANGO TV

9.45 Telesklep

10.00, 17.40 S. „Garfield
i przyjaciele”

10.50 Tangorama

12.20 S. „Ekipa A”

13.10, 16.50, 18.30 S. „Noce
ratowników”

13.55 Tangorama

15.30 Komputerowe
cuda

16.00 S. „Chłopiec
i świat”

19.30 Tangorama Live

21.10 S. „X-Files”

22.00 Dramat
„Salvador”

0.10 Znajomość
SMS

TVPOLONIA

7.00 Jak to w
PRL-u bywało

7.50 Nasz trzeci
dom
— reportaż

8.15 Festiwale, festiwale:
Ewa Bern
— koncert

9.00 Wiadomości

9.11 Pogoda

9.15 „Złotopolscy”
— telenowela

9.40 S. anim. „Witaj,
przygodo!”

11.05 Warto wiedzieć:
Eurotel
— magazyn

12.15 To twoja droga
— Joanna
— reportaż

12.35 Mówi się...
— program
poradnikowy

13.00 Wiadomości

13.10 „Z nimi żyłem,
z nimi piłem,
ich kochałem
— Marek”
— film dok.

14.00 S. „Wszystkie
pieniądze świata”

14.55 Muzyka
łączy pokolenia

15.35 Gdzieś
w Bieszczadach

16.00 Wiadomości

16.10 „Złotopolscy”
— telenowela

16.35 Galeria
malarstwa
polskiego

16.40 Hity satelity

16.55 S. „Bar Atlantic”

17.30 S. „Witaj,
przygodo!”

18.00 Telexpress

18.15 Sportowy
Express

18.20 Gość Jedynki

18.35 Jak to
w PRL-u bywało

19.25 Smak Europy

19.35 To twoja droga:
Joanna
— reportaż

20.00 Wieści
polonijne

20.15 Dobranocka

20.30 Wiadomości

20.58 Sport

21.04 Pogoda

21.10 „Złotopolscy”
— telenowela

21.35 Hity satelity

21.50 S. „Wszystkie
pieniądze
świata”

22.45 Gorączka

23.10 Francis Goya
gra polskie
przeboje

23.30 S. „Bar Atlantic”

24.00 Panorama

0.20 Sport-telegram

0.23 Prognoza
pogody

Druga tura wyborów prezydenta – drugi etap konkursu „Kuriera Wileńskiego”

„Strzel prezydenckiego gola!”



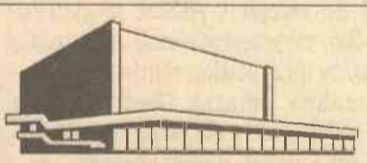
W Portugalii — futbolowa fiesta. Na Litwie prezydencka gorączka — wkrótce odbędzie się druga, decydująca, tura. „Kurier” zaprasza do II etapu konkursu „Strzel prezydenckiego gola!”.

Strzel SMS-a-Gola i wygraj superpiłkę! Zgadnij który z dwóch kandydatów — Valdas Adamkus czy Kazimiera Prunskienė (i z jakim procentem zebranych głosów) — zostanie prezydentem i wygraj atrakcyjną nagrodę!

Zwycięzcy pierwszego etapu konkursu już wygrali gadżety od wileńskiego klubu piłkarskiego „Žalgiris” (firmowe szalik i proporczyki) oraz książkę o historii dziennika polskiego od „Kuriera”.

Uwaga, na zwycięzcę II etapu konkursu czeka piłka firmy „Select” od wileńskiej drużyny piłkarskiej „Žalgiris” z autografami piłkarzy drużyny! Będzie też nagroda pocieszenia — książka od „Kuriera” — temu, kto pierwszy przysłał SMS-a. Na SMS-y-Gole (bez żadnej dodatkowej opłaty, w cenie operatora sieci!) czekamy 26 czerwca, w sobotę poprzedzającą niedzielą, drugą turę wyborów, pod nr. tel. 8 656 26636.

Wyniki konkursu podamy we wtorek, 29 czerwca, następnego dnia po oficjalnym ogłoszeniu wstępnych wyników. Redakcja



ul. Pylimo 17
Repertuar

na 18 czerwca

WIELKA SALA

„Boże miasto” — godz. 19.15.

„Marzyciele” — godz. 17.00, 21.45.

„Harry Potter i czarodziejski kamień” — godz. 11.00.

„Harry Potter i pokój tajemnic” — godz. 14.00.

SALA 88

„Japońska historia” — godz. 17.15.

„Dogville” — godz. 14.00, 21.15.

„Basen” — godz. 19.15.

UAB „VITJUMA”
oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Vilnius, Linkmenu
13, tel. /faks: 275 09 34
(Zam. 096)

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Twoje nastawienie do pracy i otoczenia jest dziś wyjątkowo buntownicze i rewolucyjne. Wszelkie konfrontacje zakończą się ostrymi konfliktami. Lepiej więc ich unikać. Twój organizm jest już bardzo przemęczony i gwałtownie domaga się odpoczynku.

BYK. Dzisiejsza opozycja Księżyc/Pluton skłania do niekontrolowanych reakcji. Także do izolowania się od ludzi. Wszelkie krytyczne uwagi skierowane pod Twoim adresem będą wyjątkowo bolesne. Nie potrafisz się jednak skutecznie przed nimi bronić. Sprawy zawodowe nie wyglądają korzystnie.

BLIŹNIĘTA. Przedsięwzięcia i sprawy, które na dziś zaplanowałeś staraj się realizować samodzielnie. Prace zespołowe nie mają dziś dużych szans powodzenia.

RAK. Zaplanowane na dziś działania należałoby odłożyć na bardziej sprzyjający czas. Twój potencjał energetyczny nie jest za wysoki. Ogranicz więc wysiłek fizyczny i związane z nim przedsięwzięcia do niezbędnego minimum.

LEW. Księżyc w Nowiu niesie z sobą niepokój i kłopoty zdrowotne. Jego wpływy są na tyle niekorzystne, że powinieneś bardziej niż zwykle panować nad nerwami. Sytuacja dotycząca pracy i finansów nieco się skomplikuje.

PANNA. Nów nie jest dobrym dniem na rozwiązywanie problemów partnerskich ani rodzinnych. Staraj się więc nikomu nie wchodzić w drogę. Musisz pogodzić się z tym, że Twój bliscy w pewnych sprawach mają odmienne zdanie.

WAGA. Dzisiaj unikaj konfliktów z otoczeniem. Powinnaś też bardziej panować nad zmiennością swoich nastrojów. W pracy działaj samodzielnie i nie czekaj na niczyją pomoc. Jesteś teraz w dobrej formie intelektualnej.

SKORPION. Dzisiaj będziesz miał więcej trudności niż sukcesów. W każdej sytuacji musisz więc działać racjonalnie i zgodnie z prawem. Zbytnia brawura i nie liczenie się ze zdaniem innych mogą przysporzyć nie lada kłopotów.

STRZELEC. Nów w Bliźniętach wyzwoli w Tobie napięcia i emocje. Musisz się bardziej niż zwykle kontrolować, aby nie doprowadzić do poważniejszych konfliktów z otoczeniem. Zwłaszcza, jeśli odniesiesz wrażenie, że Twoja wolność i niezależność mogą być zagrożone.

KOZIOROŻEC. Twoje życie zawodowe zaczyna nabierać większego tempa. Decyzje, które przyjdzie Ci podjąć będą odpowiedzialne ale też potrzebne i słuszne. Nie znajdzie się nikt, kto chciałby je zakwestionować.

WODNIK. Niezbyt korzystna aura nie powinna mieć na Ciebie większego wpływu. Jednak Twoja forma fizyczna nie jest najlepsza. W miarę możliwości unikaj trudnych i wyczerpujących zajęć. Wysiłek fizyczny może poważnie nadszarpnąć Twoje zdrowie. W każdej sytuacji staraj się zachować spokój.

RYBY. Dzisiejszy Nów w Bliźniętach nie zapowiada ani poprawy nastroju, ani samopoczucia. Nie angażuj się więc w zadania, które mogą Cię tylko zmęczyć nie dając nic w zamian. Swoją uwagę skup raczej na tematach wewnętrznych i duchowych.

OGŁOSZENIA

PRACA

Zatrudnimy pracownika mającego uprawnienia elektryka.
Vilnius, tel. 213 55 01

Doświadczona główna księgową poszukuje pracy.
Tel. 8 687 27626

23-letnia dziewczyna szuka pracy sezonowej. Tel. 8 618 65859

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).
Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Sprzedajemy ziemniaki nasienne po 10 ct/kg.
Tel. 8 671 22788

Niedrogo sprzedam maszynę do szycia Łucznicz (Made in Poland). Tel. 8 675 57587

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie w Niemenczynie, nadaje się na biuro. Tel. 8 698 48186

Niezwykle interesujące seminarium:

sposoby na twoje choroby — rak, cukrzyca, nadwaga, układ krążenia — naturalnymi metodami.

Znawca zdrowia, naturoterapeuta, absolwent szkoły zdrowego stylu życia „Living Springs”.

Dom Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76, 2004.06.23-27, godz. 18.00

(Zam. 305)

Tanio sprzedam nową wersalkę (kolor kakao) oraz nową kanapę rozkładaną (szerokość 145 cm). Vilnius, tel. 240 33 58, 8 656 26616

Sprzedam pszczoły z ulami.
Tel. 277 83 64

Skupujemy krowy. Za dostarczony żywiec rozliczamy się gotówką. Dla dostawy udostępniamy płatny transport.
Tel. 243 79 97, 8 380 35555

USŁUGI

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Elegancki mężczyzna złoży życzenia z okazji dnia urodzin, jubileuszu, święta. Wręczy za Was kwiaty, prezent z uśmiechem i słowami poezji.
Vilnius, tel. 247 09 65

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby.
Vilnius, tel. 275 91 06

Do wynajęcia pokój dla turystów z Polski w dzielnicy Wirszuliszki.
Tel. 8 675 57587

(Zam. 028)



UŽDARŲJI AKCINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

Niedrogo 2-pokojowe mieszkanie: pobyt, nocleg, porządną gospodarkę.
Vilnius, tel. 247 09 65

Do wynajęcia mieszkanie przy rynku Hale (do remontu, nadaje się na biuro).
Vilnius, tel. 8 611 90573

Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie ogłasza zapisy uczniów do I-IV klas gimnazjalnych na rok szkolny 2004-2005

Realizując założenia programowe gimnazjum zapewnia:

* wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną

* naukę jęz. obcych (angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego)

* zajęcia w kołach zainteresowań, m. in. plastycznym, muzycznym, teatralnym, przewodników wycieczek, fotograficznym, sportowym, w Klubie Debat, sztuki filmowej

* kształtowanie osobowości ucznia poprzez udział w różnorodnych akcjach charytatywnych, projektach, konkursach, olimpiadach miejskich, republikańskich, międzynarodowych.

Adres szkoły:

Wilno, V. Druskio 11/7,
tel. 244 45 04, 244 45 06,
244 45 07

PODRÓŻE NA RATY
WYPOCZYNEK DZIECI

NAD MORZEM CZARNYM

EUPATORIA (22 dni)

06.26 - 07.18 — 1080 Lt

07.16 - 08.06 — 1130 Lt

08.04. - 08.26 — 1130 Lt

ODPOCZYNEK NA KRYMIE

Jałta, Ałupka, Eupatoria (prywatny sektor)

Pociągiem • Samolotem

Kelrodis Tel. (5)213 13 24, 213 13 25

Wszystkie podróże www.kelrodis.lt

Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu.

Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gėlių g. 4,

tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Przytulne, nowoczesnie urządzone

dwumiejscowe pokoje w

MINI HOTELU

na godzinę, dobę i dłużej

Ceny umowne.

Vilnius, tel. 230 00 40, 230 00 41, 8 682 44950

Patronat — „Kurier Wileński”

Tradycyjny festyn rejonu trockiego

„Dźwięcz polska pieśń”

tym razem odbędzie się w Połukniu

19 czerwca już po raz 14. rozbrzmiewać będą pieśni zespołów ludowych i orkiestr z rejonu trockiego, Wileńszczyzny i z Polski.

Początek o godz. 13 — Msza św.; o godz. 14 — koncert.

Od 18 do późnej nocy — dyskoteka przy ognisku świętojańskim.

Wszystkich serdecznie zapraszamy

Zarząd ZPL rejonu trockiego

Od 28 czerwca do 9 lipca

Dzienne dziecięce letnie kolonie dobrego nastroju

Całe lato na nic, jeśli nie byłeś na koloniach. A jeśli nie byłeś na koloniach dziecięcych dobrego nastroju Centrum Kultury w Nowej Wilejce, to jeszcze gorzej!

Takiej dozy zabaw, podróży i rozrywek jeszcze nigdy nie miałeś, ponieważ uczestnicy kolonii mają okazję pobyc z żołnierzami, mieszkają w namiotach wojskowych, uczestniczą w marszu, udają się na święto rzemiosła do Kiernowa, przygotowują spektakle. Wyruszają nad Wilenkę... Wszystkiego nie da się opowiedzieć, należy więc samemu wypróbować.

Cena 160 Lt.

Dla dzieci wspieranych socjalnie kolonie kosztują 60 Lt.

Jeśli zainteresowałeś się, nie zwlekaj

— telefonuj pod nr 267 01 73 i zapisz się,

ponieważ liczba obozowiczów jest ograniczona.

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat

do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania

Oferujemy:

- nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
- nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej
- w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
- szkoła pracuje w jedną zmianę
- od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.

Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej. Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was.

Informacja: tel. 234 60 65

(Zam. 232)

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne

prezentują
co sobotę na antenie
Radia Znad Wili

w godz. 8:00-9:00

program

o najnowszych

książkach,

podręcznikach,

pomocach

naukowych oraz konkurs

z atrakcyjnymi nagrodami.

ZNAD WILI
103.8 FM



**WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE**

(Zam.410)

Stowarzyszenie Polaków Kiejdan — Oddział ZPL „Lauda”

zaprasza Rodaków 19 czerwca o godz. 16.00

do Domu Kultury w Kiejdanach

na II Międzynarodowy Festyn Kultury Polskiej „Znad Issy”

W Festynie udział wezmą:

„Ojczyzna” (Węgorzewo); „Kotwica” (Kowno), kierownik — Alina Pacowska; „Gromada” (Jaszuny) — Janina Kuryło; „Zgoda” (Rudomino) — Henryk Kasperowicz; „Rudomianka” (Rudomino) — Wioleta Cereszka; „Jutrzenka” (Niemenczyn) — Leonarda Klukowska; „Sużaniana” (Sużany) — Margaryta Krzyżewska; „Tumielanka” (Wisaginia) — Aleksiej Rezniczenko; „Harmonia” (Mariampol) — Luba Nazarenko; „Issa” (Kiejdany) — Irena Duchowska; „Išdykėlis” — studio piękna i mody (Możany) — Józefa Bruźienė; Anna Pożlewicz (Wilno) — romanse; Barbara Kuziniewicz (Wilno); Monika Jodko (Wilno).

Festyn poprowadzi Wincuk (Dominik Kuziniewicz), Wilno

Czas wyjazdu autokarów w dniu 19 czerwca do Kiejdańskiego Centrum Kultury (Kiejdany, Basanavičiaus 24) na II Międzynarodowy Festyn Kultury Polskiej:

Trasa nr 1:

11.00 — centrum przy starostwie w Mariampolu

11.30 — szkoła w Rudominie

12.00 — Dom Kultury Polskiej w Wilnie, Naugarduko 76

14.00-19.00 — Kiejdany

Trasa nr 2:

11.00 — szkoła polska przy kościele w Jaszunach

12.00 — Dom Kultury w Niemenczynie

14.00-19.00 — Kiejdany

Inf. pod nr. tel.: 8 687 76689, fax: 8 347 377766, duch@takas.lt

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

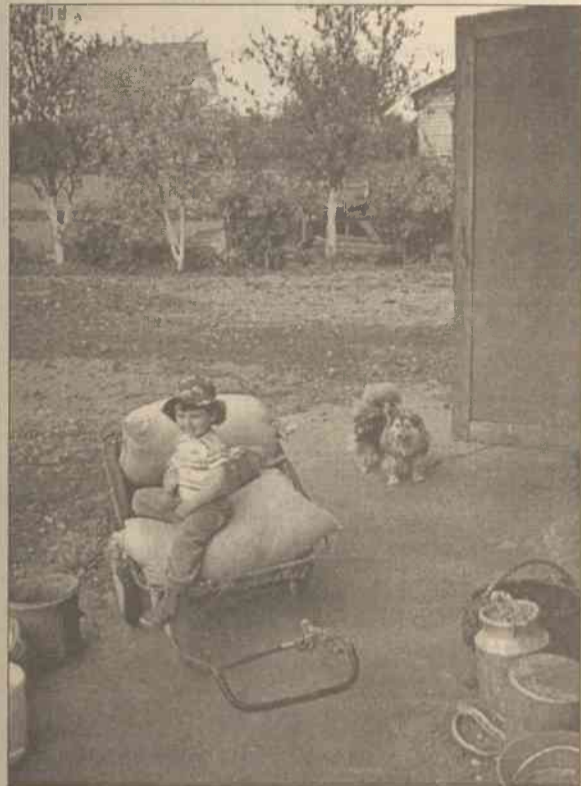
telefon, (kod miasta) _____

KURIER
WILŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER
WILŃSKI

Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Mam nadzieję, że w Unii Europejskiej rolnikom będzie łatwiej” Karol Pawłowski (Stare Troki, rej. trocki)



„Najpierw się nauczę czytać, a potem... chodzić!” Emilia Baranowska (Świętniki, rej. trocki)



„Jak dobrze jest odpocząć...” Eligijus Balukonis (Szumsk, rej. wileński)



„Lato” Karina Dvoržekytė (Kowalczyki, rej. wileński)

Marzenie wojskowych i... terrorystów

Peleryna — niewidka

Susumu Tachi, wynalazca ubrania, które upodabnia się do otoczenia, chce teraz opracować metodę pozwalającą przenikać wzrokiem ściany.

Niewidzialność na długo przed książkami o Harrym Potterze pojawiła się w baśniach, legendach i mitach, a w wersji technologicznej — w niezliczonych utworach science fiction. Ubranie-niewidka wykorzystuje efekt projekcji na jego powierzchni tego, co jest za tak ubraną osobą. Komputer przetwarza obraz w ten sposób, że materiał wydaje się przezroczysty — widać na nim dokładnie te obiekty, które zasłania sylwetka ubranego w „niewidkę”.

Oprócz kameleona podobne umiejętności ma wiele zwierząt, na

przykład kalmary czy flądry. Wynaleziony przez profesora Tachi materiał „retro-reflectum” wygląda bardzo realistycznie, ponieważ pozwala wytwarzać obraz trójwymiarowy.

Jeśli nadać podobne właściwości jednej ze ścian pozbawionego okien pomieszczenia, można by widzieć to, co jest za ścianą tak, jakby wcale nie istniała. Piloci mogliby patrzeć „poprzez” podłogę czy ściany samolotu — gdyby całe otoczenie miało podobne właściwości, mieliby wręcz wrażenie że swobodnie unoszą się w przestworzach.

Oczywiście, niewidzialność zawsze była marzeniem wojskowych i szpiegów. Niestety, także przestępców i terrorystów.

onet.pl

Uśmiechnij się



Kowalski przychodzi do domu w rocznicę swojego ślubu. Od progu wita go żona informując, że ma dla niego niespodziankę. Zawiązała mu oczy i zaprowadziła do pokoju, po czym sama poszła do kuchni.

W pewnym momencie Kowalski puścił bąka. Korzystając z nieobecności żony zaczęła rozpędzać śmierdzące powietrze trzymanym w ręku bukietem kwiatów. Po chwili wraca żona i zdejmując Kowalskiemu opaskę z oczu. Rzeczywiście czekała na niego niespodzianka — cały pokój gości, którzy przyszli z okazji rocznicy...

Emocjonalne życie barana

Uśmiechnij się do owcy!

Owce potrafią rozpoznawać emocje po wyrazie twarzy — nie tylko u innych owiec, ale również w przypadku ludzi.

Naukowcy z uniwersytetu w Cambridge odkryli, że owce woła uśmiechnięte i odprężone twarze ludzi (i innych owiec) od zagniewanych lub z oznakami stresu.

Trzy lata wcześniej ci sami uczeni wykazali, że owca może zapamiętać aż 50 różnych owczych „twarzy” i zachować tę pamięć przez dwa lata. Skoro owce rozpoznają in-

Specjalne pozwolenie — Sklonują człowieka?

Brytyjscy naukowcy z Newcastle rozważają sklonowanie ludzkiego embrionu.

Jeśli otrzymają specjalne pozwolenie na wykonanie tego zadania, może to oznaczać początek nowej ery badań nad chorobami, które są obecnie nieuleczalne. Chodzi między innymi o leki dla cukrzyków. Złożono już odpowiedni wniosek w tej sprawie. Naukowcy mają nadzieję, że komórki macierzyste pobrane ze sklonowanych embrionów będą mogły być użyte do hodowli tkanek używanych do przeszczepów. Zamierzają przy tym wykorzystać technologię zastosowaną przy klonowaniu owcy Dolly. Przeciwnicy projektu twierdzą, że jest on nieetyczny — a nawet nierealny. Obawiają się oni, że kolejne, coraz bardziej śmiałe eksperymenty otworzą drogę do klonowania dzieci. BBC

Na ratunek kotu

Niezwykła akcja

Niecodzienną akcję przeprowadzili ratownicy z szawelskiego oddziału straży granicznej i ratownictwa.

Funkcjonariusze musieli ratować kota, który utknął w zawieszaniu przedniego koła samochodu. Do incydentu doszło na stacji paliwowej „Lukoil Baltija” podczas tankowania samochodu „Citroen Jumper”. Pogoda tego lata raczej nie dopisuje i zwierzątko postanowiło umilić sobie życie i trochę się rozgrzać. Do salonu samochodu zwierzątko widocznie nie wpuszczono, więc poszukał sobie innego miejsca. Pech chciał, że wybrał sobie nie najlepsze „solarium” na procedury „rozgrzewające”. Aby uratować pomysłowego kota, ratownicy musieli zdjąć część zawieszania. BNS

Pogoda

Ciągle pada

W końcu tygodnia nadal będzie padało, chociaż w dzień ma być ciepło.

Dziś deszcz, miejscami ulewny, burze. Temperatura 13-18 stopni. Jutro w rejonach zachodnich deszcz. W nocy 8-13, w dzień 16-21 stopni.

Kalendarium

* Piątek (18.VI) jest 170 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 209 dni.

* Znak Zodiaku — Bliźnięta.

* Imieniny: Amandy, Elżbiety, Marka.

* Wschód Słońca — 4.41, zachód — 21.59. Długość dnia — 17 godz. 18 min.

* Księżyc. Nów — od 16 czerwca.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 18 czerwca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8412
Dolar australijski	1,9769
1000 rubli białoruskich	1,3175
Dolar kanadyjski	2,0789
Frank szwajcarski	2,2719
Korona czeska	0,1080
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,2083
100 forintów węgierskich	1,3651
Juanie chińskie	0,3433
Łat lotewski	5,2553
Korona norweska	0,4166
Złoty polski	0,7545
Rubel rosyjski	0,0979
Korona szwedzka	0,3772
1 mln lir tureckich	1,9060
Griwna ukraińska	0,5337
Korona słowacka	0,0864

Elektroniczna infekcja —

"Chore" komórki

Do firmy produkującej programy antywirusowe trafił wirus wysłany na telefon komórkowy. Wirus o nazwie Cabir — jak twierdzą specjaliści z firmy Sophos — jest nieszkodliwy.

Dla informatyków stanowi to jednak niezbitą dowód, że telefony komórkowe, będące wyspecjalizowanymi komputerami, nie są już bezpieczne przed elektroniczną infekcją. Cabir rozprzestrzenia się jednak nie podczas połączenia telefonicznego przez sieć, ale poprzez łącze Bluetooth. Wirus w zainfekowanym telefonie uaktywnia się po włączeniu aparatu, uruchamia łącze Bluetooth i sprawdza, czy w zasięgu działa inne urządzenie wyposażone w tę technologię. Kiedy je odnajdzie, sam się wysyła. Chociaż Cabir jest niegroźny mogą zacząć powstawać wirusy zdolne kasować wpisy w książce telefonicznej i inne dane lub blokować aparat. BBC

Wojna o tokaj

Król win

Węgry oskarżyły Słowację o używanie nazwy „tokaj” w stosunku do win wyprodukowanych poza historycznym regionem o tej samej nazwie. Obawiają się, że wina te mogą zaprzepaścić dobrą reputację trunku.

Słowacja poszła na ustępstwa; zobowiązała się do zmniejszenia liczby regionów, w których wolno będzie wytwarzać tokaj.

Tokaj zawdzięcza międzynarod-

ową sławę księciu Siedmiogrodu Ferencowi Rakocziemu, który podarował kilka butelek wina pochodzącego z jego majątku Ludwikowi XIV. Król był tak zachwycony winem, że określił je mianem „wina królów, króla win”. Część regionu Tokaj leży dziś na Słowacji. Zgodnie z umową, słowacka część upraw będzie miała powierzchnię 560 ha, co stanowi jedną dziesiątą powierzchni upraw na Węgrzech. PAP Opr. W. D.